Nr 78. **Dnia 8 kwietnia.** **Wtorek.** **Dnia 27 marca (8 kwietnia) 1879 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie [illegible] (w tem mieści się opłata [illegible] za przesyłkę rs. 1 kop[illegible] oraz za opakowanie i ekspedycję s. 1 kopiejek 54).

Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Dyonizego Biskupa.
Jutro: Ś. Marji Kleofy.
Czwartek *Wielki*: Ś. Ezechiela Proroka.
Piątek *Wielki*: Ś. Leona Papieża.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 22 | Długość dnia godzin 13 minut 22
Zachód „ „ 6 „ 44 | Przybyło „ „ 5 „ 44

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: *Wielka*, ŚŚ. Juljusza P. i Konstancji
Niedziela: WIELKANOC, Ś. Hermenegilda.
Poniedziałek ŚWIĘTNY: Ś. Maksyma M.
Wtorek: ŚŚ. Bazylisy i Anastazji.

— W dniu wczorajszym zakończone zostały w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, tegoroczne passyjne nabożeństwa. Słowo Boże głosił JX. Wierzbiłło.

Dzisiaj odbywa się jeszcze w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej poraz ostatni w obecnym poście takież passyjne nabożeństwo z kazaniem i solenną procesją z Najświętszym Sakramentem.

Od jutra już odbywać się będą w godzinach popołudniowych nabożeństwa zwane Ciemną Jutrznią.

Jutrznie te składają się z 15-tu Antyfon, dla tego też w czasie ich odśpiewywania pali się piętnaście świec osadzonych w kształcie trójkąta.

Po odśpiewaniu z kolei jednej z Antyfon gasi się także jedna świeca, a ostatnia stawia się pod ołtarz.

Obrządek ten był już w użyciu na początku IX-go wieku.

W przyszłą już niedzielę rozpoczną się Nowenny do św. Antoniego, które w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odbywać się będą uroczystą Wotywą przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją. Początek nabożeństwa o godzinie 10-tej zrana. Słowo Boże głosić będzie w czasie tych Nowenn JX. Dębnicki, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

W drugie zaś święto Wielkiejnocy, o godzinie 9-tej zrana, odbędzie się w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, uroczysta Wotywa, kwartalna, bractwa Opatrzności Boskiej.

Kanalizacja Warszawy.

II.

—‖— Wskazawszy we wczorajszym naszym artykule główne konsyderacje przemawiające za jak najrychlejszem wprowadzeniem kanalizacji w Warszawie; dowiódłszy, że woda jedynie potrafi usunąć i roztworzyć szkodliwe organiczne części nieczystości i że szybki odpływ nieczystej wodzie zapewnia najdogodniej systemat kanałów specjalnie w tym celu z uwzględnieniem rozlicznych warunków zbudowanych, należycie przepłukiwanych i przewietrzanych; zapewniwszy wreszcie, iż rzecz cała będzie mogła u nas być przeprowadzoną przy należytej kontroli obywateli miasta — przechodzimy obecnie do faktycznej strony kanalizacji.

Mamy w ręku projekt kanalizacji wypracowany przez Lindleya z przedmową p. prezydenta miasta.

Dla wiadomości naszych czytelników postaramy się wyciągnąć ztamtąd główniejsze dane.

Przedewszystkiem słów kilka o przedmowie.

P. prezydent miasta, zaznaczając tu brak kanalizacji w Warszawie, jako smutne podobnego stanu rzeczy konsekwencje wskazuje: zanieczyszczenie podwórz i przyległych im ulic śmieciami, odpadkami i ściekami, zatruwanie powietrza przez ścieki i wyziewy kanałowe, zalewanie ulic i zrządzanie znacznych szkód przez każdy większy deszcz, zatapianie przez wody zaskórne piwnic i następstwo tego wilgoć, wydzielanie się cuchnących wyziewów z fosy miejskiej, formowanie się podczas odwilży na zimę i wiosnę stosów brudnych mas błota, zatapianie przez cuchnące ścieki w czasie wysokiego stanu Wisły dolnych części miasta, dostarczanie przez studnie wody przesyconej nieczystościami, zatruwanie wody wiślanej przez ścieki, niewystarczająca ilość wody wodociągowej i t. d.

Obraz to aż nazbyt prawdziwy i nic mu na punkcie dokładności zarzucić nie można.

Potrzebę polepszenia smutnego stanu, w jakim się znajduje Warszawa, oddawna już spostrzegano, a jeszcze za poprzedniego prezydenta miasta, inżenier miasta, p. Grotowski, wysłany został dla zbadania sanitarnych ulepszeń i asenizacji miast za granicą.

Wkrótce po objęciu obowiązków przez obecnego prezydenta, jenerała Starynkewicza, kwestja ta znów wyszła na stół i po należytem jej zbadaniu uznano za najodpowiedniejszy systemat kanalizacji i wodociągów zaprowadzony przez angielskiego inżeniera Lindleya w Hamburgu i obecnie w Frankfurcie nad Menem; w tym celu też Lindley został zaproszony do Warszawy dla zbadania warunków miejscowych i zaprowadzenia środków zabezpieczenia zdrowia publicznego.

Wkrótce też zawartą z nim została umowa o sporządzenie projektu kanalizacji i wodociągów.

Oto, jak sam Lindley opowiada we wstępie do projektu o pracach przygotowawczych w wykonaniu umowy przezeń rozpoczętych.

Dwudziestego maja 1876 r. poruczonem mu zostało sporządzenie projektu.

Dnia 16 czerwca tegoż roku przybył Lindley do Warszawy i bezzwłocznie zajął się zbadaniem topograficznego położenia miasta i obeznaniem się z miejscowością; w zajęciu tem, które trwało do 29 czerwca, towarzyszył mu inżenier miasta p. Grotowski.

Przed odjazdem angielski inżenier wskazał konieczność dopełnienia różnych studjów przygotowawczych, a mianowicie zdjęcia planów niektórych części miasta, dopełnienia niwelacji, zbadania gruntu za pomocą sondowań i t. d.; część żądanych planów i wiadomości nadesłana mu została do Frankfurtu 29 października 1876 r., reszta zaś w miarę wykończania aż do 31 lipca 1877 roku.

Obecnie, jak widzimy, projekt Lindleya jest ukończony.

Na samym początku projektu określa on przedewszystkiem położenie Warszawy, którą, zdaniem jego, podzielić można na dwie główne odmiennie pochylone płaszczyzny, czyli na dwie części: górną i dolną; część miasta górną stanowią pokłady trzeciorzędowej formacji, dolna zaś część spoczywa na pokładach osadów formacji aluwjalnej, po których płynie Wisła.

Projekt kanalizacji i zaopatrzenia Warszawy w wodę obliczony został przez Lindleya w stosunku jak na 500,000 ludności, podczas gdy miasto liczy obecnie tylko 315,000 mieszkańców.

Zdaniem Lindleya, stare kanały, jakie miasto posiada, zbudowane są bez żadnego związku i tak wadliwe, że Warszawa nie byłaby nawet w stanie użytkować z obfitszego zaopatrzenia w wodę, gdyby wcześniej nie pomyślano o sposobach odprowadzenia większych jej ilości,

Dlatego też, zanim zaprowadzony będzie nowy wodociąg, należy znacznie posunąć budowę kanałów.

Przed przystąpieniem do zarysowania ogólnego systematu projektowanej przez siebie kanalizacji, Lindley rozpatruje najpierw dotychczasową asenizację miasta, wskazując między innemi nicość dziurawych, porujnowanych i niedokładnych obecnie istniejących kanałów, poczem przechodzi wreszcie do celów i rezultatów swej kanalizacji.

Kanalizacja ma za zadanie, za pomocą sieci głębokich podziemnych kanałów, odprowadzać szybko, bez

WYPRAWA PO SUKCESJĘ.

Obrazki z Podola

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA".

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 75)

Po tej naradzie kulinarnej nastąpiła rozmowa na temat trochę odmienny.

— A cóż, Melanka będzie?—zapytała pani Aleksandrowa.

— Ledwie namówiłem matkę... mówi żałoba, Melanka nie zdrowa... ale jak zacząłem prosić, że nie potrzebują tańczyć, że to uroczystość familijna, a mameczka wie, jak ja chcę... to muszę zrobić wszystko... A niechże tego Iwana djabli wezmą, tak mię ręka boli...

— Sokołowska z synem przyjedzie—mówił Leon—żeby tylko Micia chciała...

— On stara się o złożenie w banku swego majątku—mówi dalej pani — i Aleksander, żeby miał ten spryt, toby tak jedno z drugiem mógł połączyć. Jak uważasz, Sokołowski, co?

— Doskonała partja, wieś duża, obdłużona trochę, ale się może wyrobić.

— Żeby tylko ten akcyzny nie przyjechał.

— Niech przyjedzie... proszę mameczki, można mu zrobić taką minę...

— Serce Guciu, w moim domu nie wypada... Co ja tej dziewczynie nie naperswaduję... że to nie dla niej partja jakiś urzędniczyna... że powinna dbać o honor domu, że szkodzi tem Typci...

— No i mnie...

— Mniejsza o ciebie.

— Przepraszam mameczkę, ale sukcesja w Niemczech prawie pewna. Właśnie wczoraj dowiedziałem się od naszego marszałka jeszcze o jednej nowości. Jakiś stary jegomość jechał z nim do Odessy, a dowiedziawszy się kto on, rozpytywał czy niema gdzie w gubernji familji Szmidt-Müllerów, że właśnie proszony jest od swego krewnego z Pomeranji, aby mu tych szczegółów dostarczył...

— Facecje, mój Guciu...

— Daję mameczce słowo honoru, tak prawda... Ja już zbieram dokumenta, żeby mu przesłać, mam jego adres: hrabia Kopf...

— Dla Sokołowskiej — mówi nie zważając na gadaninę baronowa — pokój już przygotowany. Leoś powiada, że ona synem kompletnie rządzi, a sama lubi wszelkie wygódki, i wtedy w dobrym humorze, kiedy się wyspi... Słuchajno Guciu, sztukę mięsa z pieca dać?

— Nie wypada; na wielkim obiedzie nie podają żanej sztuki mięsa... A dyrektorowie?

— Będą z pewnością, jestem pewna, Aleksander przeprowadzi dla ciebie interes o tę ajenturę...

— Mameczko, czy to stosowne będzie dla mnie?

— Więc myślisz, że ciągle będziemy was utrzymywać, i że ty z tym głupim tytułem barona będziesz jezdził po jarmarkach i skupował kulawe konie... że będziesz grał w djabełka?...

— Mameczko, niechno ta sukcesja...

— Jaśnie wielmożna pani — słychać płaczliwy głos kucharza — jeżeli ta galaretka jutro nie stanie, niech ja nie będę Wańko, niech ja będę pies ostatni...

— Chciałam ci jeszcze powiedzieć o tym z Warszawy...

— A pójdziesz ty spać pijanico! — krzyknie baron.

— Jeżeli ja pijanica, to bogdajem nigdy światłości Boskiej nie oglądał, proszę jaśnie wiemożnego tego... jak się nazywa...

— Milcz!

— Ja nie chwaląc się znam swoją rzecz... o! znam, nie powstydzę się i paszteciki tego... indyk tego nadziany... oho farsz... głupstwo dla mnie farsz... ale jeszcze pan tego... jak się nazywa, mnie skrzywdził... ja pijany...

Harmider powstały znów przy wyrzucaniu kucharza nie dozwolił mi dosłyszeć informacji o mojej osobie, a szkoda, człowiek najciekawszy jest wiedzieć, co też o nim mówią przyjaciele...

III.

Wieczór proszony.

Dzień ten dokołataliśmy jakoś szczęśliwie, chociaż nie bez pewnego umęczenia. Zbytnia gościnność i uprzejmość na wsi po większej części bywa nadzwyczaj uciążliwą dla stron obu... Nie znam nic nudniejszego na świecie, jak być bawionym od rana do nocy w wiejskim salonie, zwłaszcza w porze, gdzie na przechadzkę wyjść nie można... Wciągu parugodzinnej rozmowy, z obcymi ludźmi, wyczerpać można całą encyklopedję znanych i nieznanych frazesów, przejść wszystkie literatury świata, wszystkie działy sztuk pięknych i niepięknych, a jeżeli nie można wprowadzić na plac sąsiadów i sąsiadek, to dalibóg ta zabawa z urzędu każdemu kością w gardle stanie. Szanowne czytelniczki ze wsi miejcie tę litość nad waszemi ofiarami, pozwólcie choć parę godzin dziennie odpocząć swojemu gościowi — nie bawcie ich tak szczerze i nie każcie im drugich bawić...

Na drugi dzień, korzystając z przybywania innych zaproszonych na wieczór, schroniłem się do mego pokoiku, myśląc, że odpocznę trochę po tej dwudniowej pańszczyźnie salonowej, lecz i tu los kochany nie pozwolił korzystać z samotności. Prócz czubiących się baronowiczów w sąsiedztwie, a ztąd i gderań Pędzichowskiej, ulokowano w moim pokoju dwóch jeszcze dżentlemenów obywatelskich. Szczęściem, że jeden z nich nic nie gadał, lecz rozpakowawszy swoją podróżną walizę, jak usiadł od jedenastej godziny przed

jakiegokolwiek zatrzymania się płynne nieczystości i znajdujące się w wodzie odpadki.

Dno kanału ma być bezwarunkowo nieprzesiąkliwe, co też zapobiega szkodliwemu zanieczyszczaniu gruntu.

Nieczystości odprowadzane będą jeszcze przed ulegnięciem procesowi rozkładu, nie wytwarzając szkodliwych gazów w kanałach, przeciwko czemu oddziaływać też ma wentylacja.

Gdy więc mieszkańcy posiadać będą łatwość szybkiego i taniego odprowadzania nieczystych ścieków, dotychczasowe rynsztoki staną się niepotrzebne, stare zaś doły kloaczne i kanały, jako niepotrzebne, będą mogły zostać zasypane.

Zamiast dotychczasowych kloak zaprowadzone zostaną waterklozety zaopatrzone w dostateczną ilość wody pod odpowiedniem ciśnieniem.

Co się tyczy najważniejszego punktu kwestji, miejsca dokąd będą odprowadzane nieczystości, mają one być zbierane w specjalnym rezerwoarze za rogatką powązkowską i tam, jak powszechnie przyjęto, przepompowywane będą na polu w celu ich użyznienia sposobem irrygacji.

Nim jednak potrzebne pola w odpowiedniej dla irrygacji obszerności miasto będzie miało w rozporządzeniu, zaprojektowano urządzenie zbiorowego wypustowego kanału wprost do Wisły; kanał ten tak długo odprowadzałby nieczystości, jak długo pola dla irrygacji przeznaczone nie będą gotowe.

Po wprowadzeniu w życie manipulacji irrygacyjnej kanał wpustowy służyć będzie do wypuszczania wód deszczowych, dla odprowadzania których istnieć będzie cały systemat kanałów tak zwanych burzowych.

Ilość wód deszczowych i zastosowana do tego wielkość kanałów burzowych obliczona przez Lindleya została na podstawie obserwacji nad ilościami wody meteorycznej w przeciągu 10 lat, to jest od 1865 do 1867 roku.

Lindley wszystkie swe kanały dzieli na trzy kategorje:

a) główne czyli magistralne, zbierające wody i nieczystości z pewnej dzielnicy;

b) boczne, które przyjmować mają wody zużyte i wody z deszczów i odprowadzać je będą do kanałów głównych — i

c) kanały burzowe, mające odprowadzać do rzeki bezpośrednio najbliższą drogą wodę z burz i deszczów ulewnych.

W zastosowaniu do położenia miasta sieć kanałów rozdzielić trzeba na dwie części, a mianowicie na kanały górnej części miasta i dolnej.

Sieć kanałów górnej części odprowadzać będzie ścieki z obszernej wysoko leżącej płaszczyzny do zbiornika urządzonego w zakładzie przepompowującym te ścieki na pola przeznaczone do irrygacji lub za pomocą kanałów wypustowych pod Bielanami i Marymontem wprost do Wisły.

Sieć kanałów dolnej części miasta będzie zbierała ścieki z niziny nadbrzeżnej i pochyłości; ścieki te, zebrane w jeden rezerwoar, będą przepompowywane do kanałów górnej części miasta i temi pójdą już drogą jak i ścieki z wysokiej płaszczyzny.

Część miasta górna stanowi płaszczyznę wyniesioną nad zero Wisły od 110 do 120 stóp, ogólny zaś jej spadek ma kierunek od południa ku północy; dla tego też przez górną część miasta przechodzić będą trzy systematy kanałów magistralnych A, B i C równolegle do biegu rzeki, ze spadkiem z południa na północ.

Kanał magistralny A ma być urządzony w kierunku projektowanego bulwaru zachodniego, to jest w miejscu obecnie istniejącego rowu okopowego i wału miejskiego; będzie on przyjmował wody przypływające od zachodu z pochyłej płaszczyzny za wałem, a równie ścieki odprowadzane bocznemi kanałami na przestrzeni między wałem a ulicami Żelazną i Smoczą.

Kanał magistralny A rozpoczynać się będzie przy projektowanym również przez Lindleya wschodnim rezerwoarze zakładu wodociągowego na ulicy Koszyki i iść będzie do ulicy Przedokopowej (1684 stóp angielskich) i ztamtąd na całej przestrzeni Przedokopowej: od Koszyków do alei Jerozolimskiej (539 stóp), od alei Jerozolimskiej do ulicy Prostej (2,086 stóp), od Prostej do Chłodnej (2,139 st.), od Chłodnej do ulicy Wolność (2,573 st.), od Wolności do ulicy Stawki (2,870 st.), od ulicy Stawki do rogatek powązkowskich, ztamtąd pod Marymont dla połączenia z kanałem B (2,563 st.) i do zakładu podnosić mającego ścieki dla irrygacji (1,546 stóp angielskich)—razem kanał A długości 16,000 stóp angielskich.

Z kanałów bocznych systematu A, których długość ogólna wynosi 88,814 stóp angielskich, zasługuje na uwagę bezpośredni kanał pod Żelazną bramą, który odprowadzać będzie pewną część wód burzowych systematu do kanałów wschodnich i kanały grzbietowe, czyli linjo przemywania kanałów, przeprowadzone jedna pod ulicami: Żelazną, Twardą, Ciepłą i Solną, druga od Nowolipek, przez Gęsią i Smoczą do Stawek.

Z powierzchni pochyłej miasta zbierać będą ścieki dwa magistralne kanały B i C.

Zajmijmy się najpierw bardziej na zachód położonym systematem B.

Kanał magistralny B. rozpoczynać się będzie na ulicy Mokotowskiej i będzie szedł nią od Przedokopowej do Nowowiejskiej (stóp angielskich 1005), dalej Marszałkowską od Nowowiejskiej do Wilczej (1895 st.), tąż samą ulicą od Wilczej do Chmielnej (2645 st.), jeszcze Marszałkowską od Chmielnej do Królewskiej (2611 st.), pod Saskim ogrodem, Żabią i Rymarską, do Leszna (2632 st.), Przejazdem, Nowolipkami i Dziką do Dzielnej (1883 st.), Dziką i jej przedłużeniem do Przedokopowej (4661 st.) — razem kanał główny B. długości 17,332.

Prócz tego kanały boczne przy nim będą wynosiły 101,495 stóp angielskich.

Z części kanału magistralnego B. zasługiwać będzie na uwagę kanał pod ogrodem Saskim, przy którym roboty wykonane zostaną sposobem tunelowym, bez uszkodzenia drzew i samego ogrodu.

Kierunek magistralnego kanału C ma być o ile tylko można zbliżony ku brzegowi spadku w kierunku na wschód, a to dla tego, ażeby z systematu kanałów dolnych jak najmniej trzeba było przepompowywać do górnych.

Kanał magistralny C iść będzie aleją Szucha od rogatek mokotowskich do alei Ujazdowskiej (2304 stóp angielskich), aleją Ujazdowską od alei Szucha do Wilczej (2611 st.), tąż samą aleją i dalej Nowym-Światem do Chmielnej (2688 st.), Nowym-Światem i Krakowskiem-Przedmieściem od Chmielnej do Królewskiej (2814 st.), Krakowskiem-Przedmieściem od ulicy Królewskiej do Trębackiej (1085 st.), ulicą Kozią i Miodową do Długiej (2725 st.), placem Krasińskim, ulicami Nowiniarską i Bonifraterską do ul. Przebieg (3085 st.), Bonifraterską i Kłopotem dalej do Pokornej (2226 st.), i obok linji obwodowej od Pokornej do Przedokopowej (2534 st.) — razem kanał główny C długości 22,072 stóp.

Prócz tego długość kanałów bocznych tego systematu wyniesie 94,133 stóp angielskich.

Ścieki miejskie górnej części miasta łączyć się będą z ściekami dolnej części w miejscowości, gdzie urządzony zostanie zakład pomocniczy z pompami parowemi dla przepompowywania wody (z dołu przy ulicy Karowej).

Do tego też miejsca sprowadzone zostaną systematy kanałów magistralnych dolnych D i D'.

Kanał magistralny D iść będzie z południa od drogi w Łazienkach ulicą Górną od Przedokopowej do Rozbratu (4775 stóp ang.), ulicami Rozbrat, Szarą, Okrąg, Ludną aż do ulicy Solec (4400 st.), Solcem i Tamką do Dobrej (3200 st.), Dobrą do Karowej (3620 st.), do połączenia z zakładem podnoszącym ścieki do górnej części miasta (305 st.)—razem kanał magistralny dolny D długości 15,300 stóp ang.

Kanały boczne systematu D wynosić będą 67,540 stóp angielskich.

Kanał dolny magistralny D' iść będzie do zakładu podnoszącego ścieki z północy i ma się zaczynać przy ulicy Rybaki, którędy pójdzie do Mostowej (1,400 stóp), dalej ulicą Bugaj i Garbarską do Marjensztadu (2,534 st.), Mariensztadem i Dobrą do Karowej (1,296 st.), ogółem kanał D' długości 5,230 st. ang.

Boczne kanały systematu D' wynosić będą 30,351 stóp ang.

Prócz tego różne kanały burzowe będą długie na 7,630 stóp i kanał zbiornikowy od zakładu mieszczącego pompy dla irygacji pól do wylotu pod Marymontem liczyć ma 10,153 stóp.

Ogółem więc długość projektowanych przez Lin-

---

lustrem, to do samej czwartej po południu przystrajał swoją na angielski sposób przystrojoną facjatę z pomocą uzbrojonego w różne żelazka lokaja Oleksy...

I nie dziwię się powadze pana Stanisława; była to jedna osobistość w powiecie, znająca się z grubym w różno-kolorowe kartki pomalowanym *Swodem mirowych urządzeń*, który woził zawsze z sobą... Ojciec jego były adwokat, obecnie właściciel dwóch wsi nad Dniestrem, już w młodzieńczych latach wpoił w syna zamiłowanie do tych artykułów kodeksu, a pan Stanisław w dwudziestym czwartym roku życia przyjął najkompletniejszą w tym kierunku edukację. Gdyby nie pan Stanisław, mirowy sędzia nie miałby co robić w swoim okręgu, a tak mając co tydzień kilka skarg do załatwienia o różne szkody i przestępstwa w dobrach pana Stanisława spełnione, pocił się biedak przy redagowaniu wyroków, aby nie być na czem złapanym w zjezdzie.

Za to drugi współlokator, ośmnastoletni Adolfek Prostacki, z zajęczemi na wierzchu osadzonemi oczyma, nie dał mi chwili spokoju, zarzucając nieustannie swojemi pytaniami. Pan Adolf, z powodu choroby oczu, przez dwa lata nie mógł ukończyć czwartej klasy w gimnazjum, dlatego papa po naradzie z kuzynem Aleksandrem postanowił oddać go na wydział agronomiczny do szkoły politechnicznej w Rydze, tymczasem zaś dla wprawy w niemieckim języku przyjął mu wydalonego z fabryki cukru pisarza czechoniemca jako guwernera.

Z zajęczemi oczyma Adolfek jest sobie dobrze wykarmiony i bardzo grzeczny chłopczyna; poczęstowawszy mię papierosem, ogromnie był uszczęśliwiony dowiedziawszy się, że przyjeżdżam prosto z Warszawy.

— Pan z samej Warszawy?...

— Z samej.

— Warszawa ładne miasto co? podobno jak Paryż, co?

— Ładne, ale mu do Paryża daleko...

— A w Paryżu pan był?

— Byłem, nawet mieszkałem tam czas jakiś...

— E, e, e, pan mieszkał w Paryżu? — pyta wytrzeszczając swe zajęcze oczy, a że był dość żywego temperamentu, więc przy całej rozmowie to zrywał się to chodził po pokoju, poprawiając czupryne spadającą mu na czoło, to wreszcie przypatrując się z zajęciem jasno-czekoladowym swoim majtkom.—Powiadają, że Paryż to ma więcej niż milę długości?

— Sądzę, że więcej niż trzy...

— Doprawdy? to jak od nas do Kamieńca. A w Paryżu, to sami francuzi, co?...

— O nie, jest i mnóstwo cudzoziemców...

— I anglicy?

— I anglicy...

— Prawda panie, że anglicy to dzielny naród co? że nie mają krzeseł do siedzenia, ale worki z wełną...

— Nie słyszałem o tem...

— Tak panie, pan Gembacki słyszałem opowiadał mamie, a on ma guwernantkę do dzieci czystą angielkę... I pan Gembacki powiada, że tam tylko jeżdżą końmi w Aglji...

— Naturalnie, czemże by jezdzili?

— Ha, mogliby klaczami, ale powiada, że klacze tam w ogromnem są uszanowaniu i drogo się płacą panie... Dlatego i pan Gembacki sprzedał mi parę angielskich klaczy bardzo drogo... ale jakie klacze... czysto angielskie...

Wyczerpawszy ciekawe w tym rodzaju zapytania, pan Adolf przejrzał się w lustrze, poprawił wysokie, podrzynające uszy kołnierzyki, poprawił bujnie rosnącą mu czupryne na głowie, i nagle, jakby sobie co przypomniał, stanął przedemną.

— Jak pan uważa, czy to będzie z szykiem, jak ja wystąpię dziś w tej kolorowej koszuli, co? Powiadają, że teraz w Anglji najmodniejsze są koszule *Bosfort*— mówi rozsuwając kamizelkę na piersiach i pokazując szerokie czarno-żółte pasy.

— Sądzę, że lepiejby było przebrać białą...

— A to szelma ten mój niemiec, on sprzedał mi sześć takich *bosforów* po trzy ruble i powiedział, że najmodniejsze. Co ja tu zrobię, hę?... Jak pan uważa, posłać do domu po białe?

— Naturalnie, że posłać, balowe ubranie zawsze używa się całe czarne, koszula tylko i krawatka białe...

— I krawatka biała, a ja wziąłem niebieską srebrem nakrapianą... I pan będzie miał białą krawatkę? — pyta wciąż muskającego się przed lusterkiem Stanisława.

— Co takiego?

— Czy pan ma białą krawatkę?

— Mam ale dla siebie...

— Przepraszam panów — mówi zaambarasowany szukając czapki — ale ja muszę iść do mamy, żeby natychmiast posłała mi po białą koszulę do domu... Bestja niemiec, tyle mi narobić kłopotu... nie wiem czy Hryćko zdąży...

Do pierwszej godziny już mnóstwo nazjeżdżało się gości, jest i pani Sokołowska z synem, jest i dyrektor z żoną, jest i muzyka żydowska u arendarza, a syn gospodarstwa dotąd nie wrócił... Widzę, pani Aleksandrowa przyjmuje z serdeczną wdzięcznością składane sobie powinszowania, a co chwila przybiega do okna i niecierpliwi się i irytuje mimo zapewnień pana barona, że Mikolcio wróci na czas.

Nadeszła pora obiadowa, trzeba rozsadzać gości przy stole, pani już traci głowę, a jednak stara się być uprzejmą dla starszych dam, młodzieży, znów umieszczając ich między pannami prawi słodziutkie komplementa — mimo to obiad zepsuty — przynieśli zupę — syn nie wrócił...

(Dalszy ciąg nastąpi).

dleya kanałów wynosić będzie 476,050 stóp angielskich.

Koszt kanalizacji przedstawia się podług szczegółowych pozycyj w następujący sposób:

Systemat A kosztować będzie rs. 894,331 (kanał magistralny 210,894 rs., kanały boczne rs. 683,437), systemat B. — rs. 1,014,053 (kanał magistralny rs. 217,951, boczne rs. 796,102), systemat C. — rs. 1,079,993 (kan. główny rs. 315,671, kanały boczne rs. 764,322), systemat D—rs. 717,872 (kan. główny rs. 218,029, boczne rs. 499,843), wreszcie systemat D' — rs. 278,376 (kanał główny rs. 66,007, kanały boczne rs. 212,369); prócz tego kanały burzowe kosztować będą rs. 155,765 i kanał zbiornikowy do wylotu marymonckiego rs. 263,978, roboty wreszcie przy regulacji brzegu Wisły—rs. 40,000.

Ogólny tedy koszt robót kanalizacyjnych wyniesie rs. 4,444,368, zkąd średnio koszt jednej stopy bieżącej kanału wypada po rs. 9 k. 33.

Nie wliczono w to kosztu zakładu irygacyjnego, który będzie budowany później, a który w przybliżeniu kosztować może rs. 817,000.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* pomieszcza najwyższe rozporządzenie, na mocy którego, poczynając od przyszłego 1879/80 roku szkolnego, ma być wzbroniony wychowańcom duchownych seminaryj prawosławnych wstęp do uniwersytetów i innych wyższych zakładów naukowych, jeżeli nie zdadzą oni egzaminu dojrzałości w gimnazjum lub szkole realnej na równi z osobami, które nie ukończyły kursów w gimnazjach albo szkołach realnych.

= Woda wiślana w Warszawie oddawna była przedmiotem badań i licznych analiz chemicznych, a ich rezultat okazywał się bezwarunkowo bardzo niekorzystnym dla publicznego zdrowia i gwałtownie wymagającym radykalnego zaradzenia złemu. Komitet też sanitarny pod prezydencją barona Krüdenera baczną zwrócił na ten przedmiot uwagę i uznał kwestję oczyszczenia wody dostarczanej przez wodociągi za niecierpiącą zwłoki. Wnioski komitetu zostały przychylnie przyjęte i obecnie, jak się dowiadujemy, z polecenia JW. głównego naczelnika kraju hr. Kotzebue, magistrat ma się bezzwłocznie zająć sprawą wodociągów miejskich. Mają być dokonane różne odpowiednie roboty, które się prowadzić będą sposobem administracyjnym przy koszcie kilkunastu tysięcy rubli. Między innemi ma też być sprowadzony z Paryża na próbę przenośny filtr systemu Vedel-Bernard'a. Jeśli się powiedzie w praktyce zamiar zaopatrzenia miasta w prawdziwą czystą wodę, to zaiste nie małą to będzie zasługą inicjatorów i wykonawców.

= Wkrótce w zarządzie miejskim odbędzie się licytacja na gruntowne odrestaurowanie domu, w którym się mieści areszt policyjny; podług kosztorysów technicznych, roboty obliczono na rs. 5,400.

= Magistrat nasz krząta się już około przygotowań do jarmarku na wełnę, który jak i poprzednich lat odbywać się będzie w składach Banku polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej, a rozpocznie się dnia 15 czerwca.

= Na odbytej licytacji na konserwację i oczyszczanie mostków i kanałów miejskich, oraz rzezalni na Solcu w okresie od 1 lipca 1879 do 1 stycznia 1881, utrzymał się p. Aron Klejf za sumę rs. 23,760.

= Bruk na ulicy Marszałkowskiej jest w wielu miejscach przekładany i naprawiany.

= Z ruchu budowlanego.

Na ulicy Wroniej w domu nr 1171*k* stanie dom trzypiętrowy frontowy.

na Muranowskiej nr 2197b, wzniesione zostaną dwie oficyny dwupiętrowe z facjatkami;

na Podwalu nr 500b, oficyna dwupiętrowa;

na Wspólnej nr 1900—10/5056, murowany dwupiętrowy dom frontowy, na pomieszczenie fabryki ślusarskiej;

na Wilczej nr 1704a, dom trzypiętrowy frontowy i dwie takież oficyny;

na Chmielnej nr 1549B, dwupiętrowy dom z trzypiętrową oficyną;

na Pańskiej nr 1214a, trzypiętrowy dom z takąż oficyną;

na Nowolipiu nr 2453a, dwupiętrowy dom z oficyną, oraz pod nr 2456b, c, także dom dwupiętrowy z oficyną;

na Pradze na rogu Brukowej i Moskiewskiej dom trzypiętrowy z trzema takiemiż oficynami.

= Wychowańcy tutejszego uniwersytetu pp. Gajewicz Bronisław i Rattaz Alfons, po złożeniu wydziałowi prawnemu rozpraw i obronie ich, pierwszy na temat „Prawo magdeburskie“, drugi „Przymus osobisty podług K. C. i ustawy 64 r.“ otrzymali żądane stopnie kandydatów prawa.

= Lekarze obiecują sobie doskonały rezultat z podróży dra Biesiadeckiego. Wykonał on kilka sekcyj i poczynił wiele ważnych dla nauki doświadczeń. Niedawno *Nowoje wremia* podało opis faktu, z którego wypływa, iż dr B. jest człowiekiem odwagi i poświęcenia, jak niemniej, iż ze wszystkich delegowanych wyrobił on sobie najbardziej dominujące stanowisko a nawet popularność.

= Mówiono nam, iż jeden z lekarzy warszawskich, który poświęcał się za granicą hydropatji, zamierza stale osiedlić się w naszem mieście. Dziś, kiedy ściśle naukowa oparta na podstawach fizjologicznych hydroterapja stała się często stosowaną metodą w leczeniu wielu chorób, brak specjalisty wywoływał u nas niejednokrotnie. Prawdopodobnie z pobytu jego skorzystają właściciele instytutów kąkielowych, celem usystemizowania metody pryssnicowskiej.

= W dniu dzisiejszym właśnie upływa 25 lat od chwili, gdy dr Wiktor Szokalski mianowany został okulistą instytutu, oftalmicznego.

Szanowny doktor, wkrótce potem powołany na lekarza naczelnego instytutu, jest pierwszym u nas specjalnym okulistą.

W uczczeniu zacnych zasług jubilata, współpracownicy i uczniowie dra Sz. zebrali się dziś o godzinie drugiej w sali instytutu oftalmicznego, ażeby jubilatowi złożyć serdeczne powinszowania i ofiarować pamiątkową grupę portretową wszystkich okulistów polskich.

Nieobecni listami i telegramami składali życzenia.

Wieczorem po posiedzeniu Tow. lekarskiego odbędzie się na cześć jubilata w sali resursy kupieckiej kolacja składkowa.

= Wzorem lat poprzednich, w dniach 13, 14 i 15 września r. b. odbywać się ma w Szawlach wystawa rolniczo-przemysłowa. Komisja urządzająca wystawę zamierza poczynić dla eksponentów wszelkie możliwe ułatwienia, między innemi zaś chce udogodnić im transport okazów na miejsce przeznaczenia. Interesanci adresować się winni do dyrekcji wystawy w Szawlach. Nie potrzebujemy tu nadmieniać o ważności wystaw tego rodzaju dla kraju naszego przeważnie rolniczego, sądzimy bowiem, że rolnicy nasi sami zechcą zapewnić wystawie powodzenie.

= Nagrodzona na ostatniej wystawie paryzkiej fabryka wyrobów metalowych i pieczętarskich pod firmą „L. Münchheimer“ — otrzymała obecnie medal za swoje wyroby od akademji narodowej rolnictwa i przemysłu w Paryżu.

= Akademja rolnictwa, przemysłu i handlu w Paryżu przyznała medal drugiej klasy właścicielowi fabryki powozów w Warszawie, p. Wernikowi.

= Wspominaliśmy już o wynalazku p. Topolnickiego b. dyrektora galicyjskiego banku budowlanego, usuwającym wilgoć i zabezpieczającym od niej.

Wynalazek ten nosi miano „*Antihygrazmu*“.

Obecnie dowiadujemy się, że p. Topolnicki przybywa do Warszawy i zamierza robić tu, wobec władz miejscowych, próby ze swym wynalazkiem.

= Ze sprawozdania z pięcioletniej działalności zakładu rękodzielniczego dla kobiet, świeżo ogłoszonego przez zarząd tego zakładu, dowiadujemy się, iż w rzeczonym pięcioletnim okresie pobierało naukę w zakładzie 631 kobiet, a mianowicie w 1874 roku — 163, w 1875 r. — 137, w 1876 r. — 151, w 1877 r.— 80 i wreszcie w 1878 r. — 100. W ogólnej liczbie uczennic znajdowało się 303 miejscowych, 196 z gubernij Królestwa, 118 z Cesarstwa, 12 z Prus i 2 z Austrji. Ukończyło całkowity kurs i otrzymało świadectwo uzdolnienia 533 uczennic, opuściło zaś zakład nie złożywszy egzaminów 98 uczennic. Z rzemiosł wykładane są dotąd w zakładzie introligatorstwo, krawieczczyzna, krój i szycie bielizny, kwiaciarstwo i rękawicznictwo, a z nauk rachunkowość handlowa, oraz buchalterja i korespondencja handlowa. Wiele z uczennic, które ukończyły w zakładzie całkowity kurs nauki rzemiosł, otworzyło już pracownie swoje w Warszawie, a także i w innych miejscowościach Królestwa, jak również w Cesarstwie.

= Kazania passyjne ks. Zygmunta Chełmickiego miane w obecnym poście w kościele archikatedralnym, ogłoszone mają być drukiem.

= Restauracja kaplicy Najświętszej Marji Panny Częstochowskiej w kościele św. Ducha postępuje dość szybko; już z pierwszym dniem przyszłego miesiąca ma się odbyć jej poświęcenie.

Obecnie obraz cudowny Matki Boskiej został także wyjęty z ołtarza, w którym tymczasowo był pomieszczony; korona zdobiąca go jak i sukienka srebrna dane są do odnowienia.

Kaplica zyska nowe dwa świeczniki, które już są zamówione, każdy na 19 świec.

= **Z teatru i muzyki.**

* Włosi co się nazywa „po włosku“ — śpiewali wczoraj „Trubadura“.

Salla była dobrze dysponowaną i partję Eleonory wyposażyła całą swą dramatycznością, nie zaniedbując jej też pod względem wokalnym.

Padilla jako Luna... czarował.

Andante aktu drugiego, wykonane po mistrzowsku, zagłuszone prawie zostało okrzykami.

Wytworny śpiewak powtórzyć je musiał.

Signore Benfratelli, choć jak zawsze poruszał się ucieśnie, śpiewał jednak zamaszyście.

Pochopni krytycy, którzy po „Fauście“ mówili o nim ledwo z pobłażliwością, zdziwieni zostali teraz siłą głosu i przyjemną manierą włocha.

Si wyrzucone odważnie w znanej arji z mieczem, zgotowało niepoznanemu śpiewakowi pięciokrotny poklask.

Żywioł miejscowy sprawił się nienagannie.

* Dziś w teatrze wielkim „Hrabina“ na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

* Dziesięcioletni skrzypek Karolok Gregorowicz zamierza u nas dać się raz jeszcze słyszeć publicznie.

* Pp. Barcewicz i Michałowski wystąpili w zeszłym tygodniu z koncertem w Lublinie.

Publiczność tamtejsza wyprzedzała się w owacjach dla utalentowanych tych artystów.

= **Ze sztuki.**

* Bawi obecnie w Warszawie znany dobrze a pełen talentu malarz Gierymski.

Zamierza on dłuższy czas zabawić w naszem mieście.

* „Bitwa pod Grunwaldem“, Matejki, przybyła już do Petersburga.

* Z pięknego obrazu Siemiradzkiego „Wazon czy kobieta“—zdjęto fotografję w wielkim formacie, która się już okazała w handlu.

= Termometr miłosny!

W swoim czasie kursowała zabawka zwana „kwestją rzymską“, następnie inna zwana „kwestją wschodnią“.

Dzisiaj usposobienie pokojowe uciszyło umysły i widocznie rozbudziło... miłość, bo najmodniejszą obecnie zabawką jest „termometr miłosny“.

Przyrząd ten składa się z rurki opatrzonej na swych końcach dwoma kulkami szklannemi, a nad jedną z nich jest przedłużenie, na którem osadza się tabliczka z podziałkami odpowiadającemi napisom „kocha bardzo“, — „namiętnie“, — „czule“ etc.

Rurka jest napełnioną eterem siarczanym, zabarwionym na kolor czerwony, a żądający spróbowania swej temperatury miłosnej, przeprowadza płyn w butelkę przeciwną tabliczce i biorąc ją w dłoń, rozgrzewa eter własnem ciepłem do tego stopnia, iż tenże szybko przebiega przez rurkę i wytryskuje w przedłużeniu przeciwległej bańki, zaznaczając na podziałce stopień miłosnego usposobienia.

Ostrzegamy więc młodych ludzi, aby w obecności panien ze zziębniętemi rękoma do próby tej nie dali się nakłonić, bo mogą wykazać tym sposobem... słabe usposobienie miłosne!

= Cudowną bywa nieraz redakcja afiszów publicznych.

Dotąd skarżono się na układ ogłoszeń przedstawień cyrkowych, ogródkowych, ale afisz teatru wielkiego......

Oto co na nim dziś czytamy:

„Dziś „Hrabina“ Moniuszki, *na rzecz zakładów dobroczynnych, ze względu niezamożności osób najwięcej potrzebujących wsparcia.*“

Rozumie się przecie, że jeżeli „na rzecz zakładów dobroczynnych“ to pewno „dla osób najwięcej potrzebujących wsparcia,“ których „niezamożność“ bezwarunkowo musi być wielka!

= Mówiono o malarzu, dotkniętym tępotą słuchu.

— Nie lubię obrazów X.—mówił krytyk—koloryt jego zbyt krzyczący.

— Nic dziwnego — odrzekł ktoś—wszak on nie słyszy.

= Zbój Appelski.

Zbój ten, pochodzący ze wsi Nona, w gminie Nasielsk, począł ostatniemi czasy operować w ciechanowskiem.

Popełnia on pełno kradzieży i napadów bez liku.

Ostatnim razem ratował się ucieczką z więzienia w Płońsku.

Do ucieczek zaś dziwną posiada zdolność.

Tym razem jednak niedługo bujał na wolności.

Dwaj strażnicy, odbywając patrol nocny we wsi Marusy, spostrzegli go przez okno.

Zakradłszy się do chaty cichaczem, zanim opryszek mógł użyć rewolweru. związali go i ubezwładnili.

Zbój miał przy sobie rewolwer pięciostrzałowy, 54 naboje, 39 kapiszonów i proch.

Znaleziono też przy nim banknot 25-rublowy.

Zamknięto go chwilowo w miejscowym areszcie, zdołał jednak ztamtąd zemknąć.

Tegoż jednak dnia strażnicy znów schwytali ptaszka.

Obecnie Appelski znajduje się w Płońsku i jest silnie strzeżony.

Szczegóły te podaje *Kor. Płoc.*

= **Wypadki.**

* Nagła śmieć.

Wczoraj przechodząca przez ulicę Fabryczną nieznajoma kobieta padła i nagle zmarła.

Bliższe śledztwo wykazało, że kobietą tą była włócząca się po mieście, niewiadomego zajęcia, mieszkanka Mokotowa Elżbieta Sobczyńska, lat 40 licząca.

* Kradzieże.

Wczoraj, jak to już donosiliśmy, zachorował nagle na ulicy emeryt Teodor S.

Przy podaniu mu ratunku—okradziono z martwej już jego ręki dwa złote pierścionki i zegarek srebrny.

Złodziejkę przytrzymano i skradzione rzeczy odebrano.

Przy ulicy Koźlej pod nr 5—piekarzowi Chaimowi T. z wyłamaniem zamku komody, skradziono 205 rs. biletami bankowemi.

Podejrzaną o kradzież osobę aresztowano.

Na Twardej pod nr 30, porucznikowi artylerji skradziono zegarek złoty z łańcuszkiem i nieco pieniędzy.

* Wypadki przy pracy.

W browarze na ulicy Żurawiej pod nr 14 przy wytaczaniu wielkich beczek wyrobnik, nieograniczenie urlopowany żołnierz Ludwik P. beczką taką uderzony został tak silnie w piersi, że koniecznem się okazało odesłać go do szpitala.

* Przejechania.

Na Elektoralnej przejeżdżający wyrobnik na wozie spadł zeń i potłukł się silnie.

Na placu Teatralnym dorożkarz nr 104 przejechał przechodzącego nienazbyt trzeźwego cieślę Fryderyka Z.

* Sadze zapaliły się w domu nr 3 na ulicy Franciszkańskiej.

Ugaszono je bez zwłoki.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: H. introligatorka rs. 1 pierwsze pieniądze zapracowane ofiaruje dla najbiedniejszych na święta; Rozalja G. rs. 2 dla pogorzelców ulicy Radnej, zwłaszcza dla tych, którzy najwięcej ucierpieli; od Anielci i Wandzi rs. 1 kop. 40 dla najbiedniejszych na święta.

— Komitet, zajmujący się niesieniem pomocy dotkniętym powodzią, otrzymał szczegółowe raporty od komitetów potworzonych w okolicach Sandomierza i tym sposobem na sobotniem zaraz zebraniu przystąpił do rozdziału funduszów.

Rozdział ten dokonany został w następujący sposób:

dla powodzian doliny Skotnickiej rs. 3473, dla powodzian doliny Dwikowskiej rs. 1476 k. 80, dla 38 osad powiatu iłżyckiego rs. 500.

Nawiasowo tu dodajemy, że za pomocą szczegółowego komitetu wypłacono powodzianom doliny Skotnickiej rs. 600 z zebranych na miejscu składek.

Komitet, będąc przekonanym, że fundusze jakie dziś w jego dyspozycji pozostają, są zupełnie wystarczające na pokrycie potrzebnych zasiłków, listę składek i ofiar zamyka. Tych zaś, którzy posiadają jeszcze u siebie fundusze na ten cel przeznaczone prosi, aby je zechcieli odesłać do kantoru Juljusza Hermana na ulicy Trębackiej, zkąd właściwe otrzymają pokwitowania.

— Wydział opieki kolegjum zboru ewangelicko-augsburskiego w Warszawie, na mocy zezwolenia jw. ministra spraw wewnętrznych, sekretarza stanu Makowa z dnia 19 stycznia r. b. nr 245, urządza w roku bieżącym, mianowicie w miesiącu czerwcu, zabawę muzykalną z tombolą, urozmaiconą okazałą iluminacją, fajerwerkami i ogniami bengalskiemi, na zasilenie funduszów wydziału opieki, a w szczególności: na utrzymanie domu przytułku ubogich starców, ubogich na mieście i domu opieki sierot, tutejszej parafji ewangelicko-augsburskiej. O czem podając do wiadomości powszechnej, oraz ze względu, że wydział opieki nie ma funduszów na zakupienie dozwolonej liczby fantów do rozegrania przez tombolę, jako też w celu, aby koszta urządzenia zabawy nie obciążały zbytecznie instytucyj dobroczynnych, na korzyść których zabawa ma być urządzoną, ma zaszczyt odnieść się z najpokorniejszą prośbą do tutejszych mieszkańców dobroczynnych, skłonnych zawsze do otarcia łzy niedoli, o przyjście i w tym razie z pomocą, czy to pieniężną, czy też darami w fantach. Do zbierania po domach i przyjmowania ofiar uproszone zostały i opatrzone w stosowne upoważnienia damy opiekunki i członkowie kolegjum; po sklepach i fabrykach panowie: August Kuhnke, Stanisław Pfeifer, Jan Arnhold, Juljan Müller, Leopold Mergenthaller, Józef Rentel, Edward Petzold, Jan Daniel Sommer, Antoni Henrich, Edmund Kuhnke, Hoppe Wilhelm.

Przytem wydział ma honor prosić wszystkie osoby upoważnione do zbierania ofiar o gorliwe zajęcie się powyższą czynnością z powodu, że termin odbycia zabawy z tombolą jest nie odległy, następnie aby otrzymane dary i fanty nadsyłać raczyły przed dniem 15 czerwca r. b. do kancelarji wydziału opieki w domu starców i sierot, ulica Erywańska nr 2, lub do p. Augusta Kuhnke, zarządzającego zabawą, Świętokrzyska nr 25. Składającym ofiary czy to w pieniądzach czy w fantach stosowne pokwitowania wydawane będą. Tombola składać się będzie z 10,000 losów, po kop. 15 a każdy wygrywa fant. Bilet wejścia na zabawę, stosownie do przepisów danych przez ministerjum, oznaczony od osoby po rs. 1. Kto kupuje bilet wejściowy po godzinie 9-tej płaci rs. 1 kop. 50. O miejscu i dniu, gdzie się zabawa odbędzie, później ogłoszenia nastąpią. —1—2

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *P. Józefowi A.* — Są przebłyski zdolności, ale pracy jeszcze potrzeba; jak dziś, rzeczy jeszcze nie do druku.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *P. W. Schwanitz w Mokrej p. Częstochowę.*— Ogłoszenie pańskie może być drukowane jedynie tylko po załączeniu pozwolenia władzy naukowej.

— *Panu Koźmińskiemu w Kleczewie.*—Nadesłana prenumerata na *Echo* za kwartał II-gi w ilości rs. 1 kop. 90 niedostateczna, potrzeba rs. 2 k. 25.

Nekrologja.

† W dniu 9 kwietnia r. b., jako w rocznicę imienin ś. p. Leontyny **Preiss,** odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które matka i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —6904—

† Ś. p. Teodozja z Luboradzkich **Szczepańska,** wdowa po naczelniku rządu gubernjalnego płockiego, przeżywszy lat 64, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie. Pozostałe w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, na cmentarz powązkowski, w dniu 11, to jest we czwartek, o godzinie **4-tej** po południu. —6942—

† Marjan **Dobrowolski,** synek artysty teatrów warszawskich Teofila i Antoniny z Minkiewiczów małżonków Dobrowolskich, przeżywszy lat dwa i miesięcy ośm, w dniu 7 b. m. zakończył życie. Pogrążeni w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłego ich synka, odbyć się mające z kościoła św. Ducha przy ulicy Freta, w dniu jutrzejszym, to jest dnia 9 b. m. o godzinie **3-ej** z południa, na cmentarz powązkowski. —6866—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 6-go kwietnia.—W Ceilhes, dep. Hérault, zmarł dr Stanisław Łuszczkiewicz, kawaler krzyża *virtuti militari,* urodzony w r. 1805 w Warszawie. Ś. p. Łuszczkiewicz kształcił się głównie we Francji około r. 1835, choć przedtem już pełnił w Królestwie obowiązki lekarza wojskowego. Jako człowieka odwagi i poświęcenia. rząd francuzki dwukrotnie ozdabiał go podczas cholery medalami zasługi.

× **Paryż** 6-go kwietnia.—Prezydent rzeczypospolitej ułaskawił naczelnego redaktora gazety *Vigie Algérienne,* który był skazany w sprawie prezydenta sądu Bastiona na sześć miesięcy więzienia i 5,000 franków grzywny, oraz wydawcę tegoż pisma, który w tej samej sprawie skazany był na trzy miesiące więzienia i 3,000 franków grzywny.

× **Paryż** 6-go kwietnia.—Odpowiedzialny wydawca gazety *Ordre,* oskarżony o umieszczenie fałszywej wiadomości w złej wierze, mianowicie, iż powracający komuniści przy wysiadaniu na ląd w Breście wołali: „Niech żyje komuna!"— skazany został na 8 dni aresztu i 500 franków grzywny.

× **Bern** 6-go kwietnia.—Zawiązał się tu komitet, agitujący przeciw postanowionemu przez zgromadzenie związkowe zaprowadzeniu kary śmierci; głosowanie ludowe w całej Szwajcarji nad tą kwestją ma się odbyć w końcu maja.

× **Saarbrücken** 6-go kwietnia.—Wczoraj ogłoszony został wyrok w głośnym procesie marpińskim. Wszyscy oskarżeni uwolnieni. Wyrok motywowany jest tem, iż jakkolwiek widoczną jest chęć oszustwa, to przecież niema dostatecznej istoty przestępstwa.

× **Wiedeń** 6-go kwietnia. — *Vaterland* pisze, iż profesor wiedeńskiego gimnazjum Szuman powołany został do zorganizowania szkół średnich w Bośnji, a przedewszystkiem do założenia gimnazjum w Serajewie. Profesor Szuman jest słoweńcem. Nauczyciele do tych szkół powoływani będą z narodowości słoweńskiej i czeskiej.

× **Wiedeń** 6-go kwietnia.—Tutejsze towarzystwo lekarskie mianowało profesora dra Botkina swym członkiem honorowym.

× **Peszt** 6-go kwietnia. — W Szegedynie trudno jeszcze jakikolwiek przywrócić porządek. Dzienniki tutejsze notują fakt dość charakterystyczny. Dwóch franciszkanów z klasztoru szegedyńskiego schroniło się na dworcu kolejowym do wagonu żelaznego trzeciej klasy. W wagonie tym umieścili ojcowie znak krzyża i tu też odbywają ceremonję chrztu, jako też i błogosławienie ciał licznych zmarłych.

× **Petersburg** 6-go kwietnia. — Zmarł tu znany chirurg profesor dr Aleksander Kieter.

× **Petersburg** 7-go kwietnia. — „Grunwald" Matejki od dziś wystawiony jest na widok publiczny.

Przegląd polityczny.

Mowa posła austryjackiego w Londynie stała się przedmiotem poważnych deliberacyj w dziennikach zagranicznych; przypisują jej teraz wysokie znaczenie pod względem politycznym, a rozumie się, prasa austro-węgierska sili się na największą ilość argumentów wykazujących dyplomatyczną zręczność hr. Karolyi'ego. *Pester Lloyd* zamieszcza korespondencję z Wiednia, która oddaje wielkie pochwały posłowi i powiada, iż widocznie toast jego miał na celu zaakcentować wspólność interesów i solidarność postępowania w kwestji wschodniej. Bez wątpienia hr. Karolyi, umiejący milczeć jako dobry dyplomata i trzymać język za zębami, nie odezwał się bez polecenia lub przyzwolenia swego zwierzchnika w gabinecie wiedeńskim; on to należy do dyplomatów najlepiej poinformowanych o wszystkich szczegółach i szczegółkach akcji politycznej, a na kongresie berlińskim prowadził głównie układy z ks. Bismarckiem. Porozumienie się Austrji z Anglją *bez* podpisania przymierza, sięga jeszcze w czasy przedkongresowe, kiedy się hr. Andrassy osobiście zetknął z lordem Beaconsfieldem.

Od owej chwili nastąpić miało zupełne i niezamącone dotychczas porozumienie się obu mężów stanu; obaj utworzyli silną opozycję i obaj też pracować będą nad tem, aby mięszana okupacja Wschodniej Rumelji albo w duchu traktatu berlińskiego, albo wcale nie uskutecznioną została. *Pester Lloyd* uważa zresztą mowę jako *pendant* do toastu jenerała Schweinitza w Petersburgu, jednakowoż przestrzega przed mylnemi ztąd wnioskami o stosunku dalszym Austrji do Niemiec, które się w niczem nie zmieniły i nadal pozostaną tak samo serdeczne, jak dotychczas.

W korespondencji z Wiednia, zamieszczonej w ostatnim numerze *Nord. Allg. Ztng.*, znajdujemy niejako poparcie tego zdania; autor utrzymuje, że wspólność interesów sławiona przez hrabiego Karolyi istniała i istnieje w większym stopniu pomiędzy Austrją a Niemcami i ona to właśnie przyczyniła się do skonsolidowania stosunków na Wschodzie. Przyłączenie się Anglji dzisiaj daje tylko otuchę, że wpływ ztad wynikający rozszerzył się i na korzyść traktatu berlińskiego dalej działać będzie.

Wzmocniła się także nadzieja, iż projekt wspólnej okupacji przyjdzie teraz do skutku, jakkolwiek Porta zawsze jeszcze opiera się mu niechętnie i z niedowierzaniem. W ostatnich dniach zgodziła się wprawdzie na przedłużenie terminu komisji międzynarodowej w Wschodniej Rumelji, ale zażądała natomiast, aby jednocześnie urzędował gubernator obdarzony władzą wykonawczą. Porta uznaje wprawdzie troskę mocarstw europejskich o utrzymanie spokoju i konserwacji stosunków społecznych na półwyspie bałkańskim, ale utrzymuje, że ta troska jest przesadną, że niebezpieczeństwa nie są tak wielkie, że chcąc powagę traktatu berlińskiego umocnić potrzeba tylko znieść sztucznie podsycaną agitację bulgarską we Wschodniej Rumelji, a pokój da się zachować.

Politycy tureccy zanadto różowo patrzą się na sytuację i nie chcą uznać niebezpieczeństwa, które grozi Turcji z wybuchnięciem nowego powstania, co jak sprężyna wspinać się będzie póty, póki go silny nacisk nie pozbawi elastyczności i nie ujmie w karby porządku i rozwagi.

Pol. Cor. podaje kilka szczegółów co do samego projektu mięszanej okupacji i przypomina, iż pierwotna depesza petersburskiego gabinetu, zawierająca właśnie ów projekt, nie była przez ks. Gorczakowa, ale przez tajnego radcę Giersa podpisaną, gdyż kanclerz podobno nie godził się ze stylizacją samego projektu i był zdania, że lepiejby było projekt przez kogo innego przedstawiony przyjąć, niż innym do przyjęcia go przedstawić.

Eastern Budget kadzi pochwałami hr. Andrassy'emu, sławi jego bystry zmysł dyplomaty i polityka, który jeszcze na kongresie berlińskim stawiał wniosek mięszanej okupacji, dziś z konieczności na porządek dzienny wyprowadzony. Zajęcie się tym projektem jest objawem jedności mocarstw i nową rękojmią trwałego pokoju.

Okólnik rządu ateńskiego, wzywając pośrednictwa mocarstw, składa się z trzech części; w pierwszej streszczone zostały układy grecko-tureckie w Prewezie, przyczem zła wola Porty należycie uwydatnioną została; dwie inne zajmują się rozbiorem obowiązków, jakie w myśl art. 24-go berlińskiego traktatu ciążą na mocarstwach.

Wspominaliśmy już, że rzeczona nota okólnikowa wywołała energiczne wystąpienie ze strony Niemiec, poseł niemiecki w Atenach zapewnił rząd tamtejszy o zupełnem poparciu, na które Grecja liczyć może.

Z innych wiadomości politycznych nie wiele mamy dzisiaj do zanotowania; chyba przyjazd Garibaldego do Rzymu, pomimo sędziwych lat i choroby, będzie miał jaki związek z kampanją republikańsko-monarchiczną, zawiązującą się we Włoszech.

We Francji ferje świąteczne odwróciły uwagę od czynności parlamentu i ścierania się stronnictw; powrócono znowuż do kwestji ułaskawienia komunistów, którzy jakoś z niebardzo wielką wdzięcznością, a raczej z podejrzeniem przyjmują wiadomość o amnestji,

Révolution fran. zamieszcza list podpisany przez 70 komunistów, którzy amnestję nazywają „łapką“ na naiwnych i nie chcą poddać się jej warunkom, jako ubliżającym ich godności.

Słynny gecgraf Reclus, należący także do wygnańców za komunizm, rozpoczął po ułaskawieniu swoją działalność obywatelską od tego, że w liście otwartym przyznał się głośno do solidarności z wszystkimi współwyznawcami przekonań, pokutujących na galerach w Nowej Kaledonji i oświadczył, że im wiernym pozostanie.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Petersburg, 8 go.—*Nowosti* donoszą, że Naum Prokofiew wypuszczony został z kliniki medycznej.

Tyrnowa, 7-go.— Zgromadzenie notablów odrzuciło wniosek założenia kościoła narodowego i uchwaliło jedność kościoła bulgarskiego utrzymać w równy sposób jak pod panowaniem tureckiem. Uchwaloną także została niezawisłość egzarchów bulgarskich od Porty.

Londyn, 6-go.— Wedle nadeszłych wiadomości z Przylądka Dobrej Nadziei w dniu 18 z. m. przybyło tam kilka transportów wojsk angielskich. Żadnego znaczniejszego ruchu wojskowego nie przedsiębrano jeszcze. Ekowe oblegane jest przez zulusów; stan zdrowia garnizonu był dobry, ale brak żywności już się dawał uczuwać. Oddział wojsk angielskich znajdował się już w marszu na odsiecz Ekowe. Obam, brat Cetywaya i syn jego wraz z 300 zulusami, poddali się anglikom.

Petersburg 6-go. — *Agence Russe* wskazuje na trudności, jakie napotyka wykonanie projektu mięszanej okupacji Rumelji i podnosi, że Rossja uczyniwszy wszystko, aby zapobiedz przewidywanym przez nie wypadkom, w razie niepomyślnym, odpowiedzialności na sobie dźwigać nie będzie.

Rzym 6 go.—Przybywająca tu deputacja albańska składa się z kilku notablów muzułmańskich, którzy są w części urzędnikami Porty. Celem deputacji jest skłonić mocarstwa europejskie do zaniechania myśli wcielenia Epiru do Grecji. Deputacja po kilkodniowym tutaj pobycie uda się do Paryża, Londynu, Berlina, Wiednia i Petersburga. Król wysłał jenerała Medici w swojem imieniu na powitanie Garibaldego.

Wiedeń 6-go.— *Montagsrevue* pisze: Dla wprowadzenia w życie postanowień kongresu nie zyskano wprawdzie temi dniami nowych gwarancyj, atoli te, które już egzystowały, zamanifestowano na nowo. Przymierze niespisane, o którem hr. Karolyi mówił w swoim toaście, wystąpiło na pierwszy plan już podczas kongresu. W słowach hr. Andrassego wypowiedzianych do delegacyj o celach politvki austryjackiej, że chce ona zatrzymać traktat berliński, ale cały traktat — należy widzieć podstawę tego przymierza: niema ono bynajmniej znaczenia przewrotu.

Bukareszt 6-go. — Po ukończeniu wszystkich prac bieżących, a w tej liczbie przyjęciu w trzeciem czytaniu zmiany konstytucyj, sesja Izb została zamkniętą odczytaniem mowy tronowej księcia. Minister spraw wewnętrznych odczytał posłanie książęce wszystkim deputowanym, którzy z poświęceniem interesów partyjnych wsparli głosami swemi sprawę niepodległości.

Wiedeń 6-go. — Izby odroczyły się do 17-go kwietnia.

Bukareszt 7go.—Monsignore Anthimos, przewodniczący bulgarskiemu zgromadzeniu notablów w Tyrnowi: wystosuje jeszcze w tym tygodniu pismo do księcia Battenberga, celem zapytania go, czyby przyjął bulgarską koronę książęcą na wypadek, gdyby został wybranym.

Konstantynopol 7-go. — Pięciu ulemów usiłowało nakłonić ludność do podania petycji sułtanowi celem zwołania parlamentu i usunięcia oficerów chrześcijańskich. Ulemów uwięziono. Przyaresztowano także kilku softów.

Ryga 7g-go. — Żegluga parowa jest otwartą w skutek przybycia do Bulderaa trzech parowców brytyjskich. Kapitan donosi, że na południe od Domesnees natrafił na masy lodu 4 mile szerokości; jednakże mogą przejść tamtędy silne parowce. W innych miejscach znajdowała się czysta woda.

Londyn 7-go.— *Standard* dowiaduje się: W skutek zatargu o wyspę Matacong zarządzono, ażeby znajdująca się na drodze do Chin fregata wojenna „Encunter“ udała się do Sierra Leone.—*Daily News* donosi z Caplestadt: W Transwalii wybuchło powstanie. *Times* poleca akcję bardziej energiczną w kwestji greckiej; rząd brytyjski nie potrzebuje przyspieszać interwencji, ale jest ważnem dać do zrozumienia Porcie, że gdyby osiągniętem nie zostało porozumienie, to musi mediacja nastąpić. Za podstawę porozumienia służyć muszą propozycje protokułu.

Petersburg 6 go. — Na mocy rozkazu Cesarskiego utworzoną została komisja mająca ułożyć plan zniesienia podatku pogłównego i zastąpienia go innemi dochodami. Komisja składa się z wyższych urzędników ministerjów: finansów, spraw wewnętrznych, dóbr państwa, sprawiedliwości i z wydziału kancelarji cesarskiej a zostaje pod przewodnictwem ministra finansów.

— Nra 13 i 14 *Revue Slave* wyszły z druku i zawierają: „Faust“ Iwana Turgenjewa, przekład Pisarewa; „Pożegnanie Włoch“, Zygmunta Krasińskiego, przełożył Sylvère Grandvil; teatr serbski: dwie komedje Trykowicza: „Słodki bilecik“ Courrier'a, „Król Juba“ Asnyka; „Hrabina Kosel“ Kraszewskiego, przekład Miena; „Efermeryda“ poezja Jaussa; „Słowacy i ich piśmiennictwo“ Grilla; „Boleść Ixiesa,“ Ruch literacki w Czechach w roku 1878, Co stanowi poetę Ikiesa; Kurjer Petersburski Fleurego, Pogadanka Interinga, Kurjer Warszawski.

— Wyszło z druku sprawozdanie z pięcioletniej działalności ***Zakładu rękodzielniczego dla kobiet*** (do nabycia w księgarni Gebethnera), następującej treści:

Słowo wstępne.—Rys historyczny.—Statystyczne wiadomości dotyczące uczennic.— Wnioski z tych danych. — Objaśnienia i konkluzja. — Przepisy Zakładu rękodzielniczego dla kobiet — Skład osobisty Zakładu.— Treść wykładów. — Spis uczennic, które ukończyły kursa z odznaczeniem. — Ogólny spis uczennic.— Spis uczennic, które otworzyły pracownie.—Buchalterki.

3—6 —6582—

Komitet

kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że:

Kapitały od dnia dzisiejszego kasa przyjmować będzie na następujących warunkach:

1° z prawem natychmiastowego zażądania zwrotu (a vue) w stosunku rocznym po 3%;

2° za trzymiesięcznem wypowiedzeniem, w stosunku rocznym po 4%;

3° za sześciomiesięcznem wypowiedzeniem, w stosunku rocznym po 5%.

Uwaga I. Kapitały złożone za 3 i 6-miesięcznem wypowiedzeniem, *tylko po wypowiedzeniu* w właściwych terminach wypłacane będą.

Uwaga II. Od kapitałów obecnie w kasie na dawnych warunkach złożonych, procent z dniem 1 lipca r. b. liczyć się będzie podług powyższych norm.

Warszawa, dnia 1 kwietnia 1879 roku. —6880—

— ***Zakład zegarmistrzowski Ludwika Maurycego Lilpopa*** przy ulicy Senatorskiej nr 496, na wprost szkoły junkierskiej (pałac prymasowski). We właściwym czasie uczynione zostało ogłoszenie, że zakład zegarmistrzowski przy ulicy Długiej, istniejący od lat dziewięćdziesięciu pod firmą T. Lilpop, przeniesiony został i połączony z zakładem Ludwika Maurycego Lilpopa przy ulicy Senatorskiej. Obecnie zaś, zwraca się na to ponownie uwagę osób, które miały stosunki z zakładem pana T. Lilpopa. Zakład T. i Ludwika Maurycego Lilpopów otrzymał znaczny wybór zegarków kieszonkowych renomowanej fabryki Patek Philippe et Comp. w Genewie, oraz znanej fabryki Ch. Tissot et Fis, nagrodzonej medalem na wystawie paryzkiej. Zakład uskutecznia też wszelkie reparacje po cenach fabrycznych.

—6774—1—0

— ***F. Englisz,*** adwokat konsystorski, przeniósł kancelarję z ulicy Kapitulnej na *ulicę Świętokrzyzką* pod nr 5. Przyjmuje klientów rano do godziny 10-ej, a po południu od 4-ej do 7-ej. 1—3—6853—

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Przyjacielu! Napisz mi parę słów i zostaw to w kiosku, przy rogu alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, pod adresem pierwszej i ostatniej litery mego nazwiska.— Twój *Cz...*

— W Banku Polskim odbywa się w dalszym ciągu codziennie od godziny 1-ej do 4-ej po południu sprzedaż starych win węgierskich, po cenach znacznie zniżonych. 8—10—6063—

— ***Na nadchodzące Święta Wielkanocne*** polecamy i w tym roku z pomiędzy ***win węgierskich*** następujące gatunki, jako odznaczające się szczególną jak na tę cenę dobrocią:

Neszmelyer stołowe . .	garniec	rs. 3 k. —
Magyarader ditto	ditto	„ 3 „ 50.
Hegyalyaer I (chlebnik) wytrawne		„ 4 „ 50.
Hegyalyaer II ditto . .	ditto	„ 6 „ 50.
Ruster łagodne		„ 4 „ 50.
Meneser słodkie		„ 6 „ 50.
Tokay „		„ 6 „ 50.
Erlauer czerwone		„ 3 „ 25.

Polecamy również nasze obfite zapasy wszelkich gatunków win ***Reńskich, Bordoskich*** i ***Burgundzkich,*** oraz nadzwyczajnej dobroci ***win Hiszpańskich*** po cenach przystępnych.

Zamówienia z prowincji załatwiają się z pośpiechem i starannością.— ***Jean Stifft & fils sr.*** *Długa nr 45* wprost Nalewek. —5953—4—6

L'ESSENCE de SALSEPAREILLE COLBERT

zaleca się w przypadłościach pochodzących z nieczystości krwi, jako też w skórnych chorobach. Skład główny w Paryżu, 7. Passage Colbert —w Rossji znajduje się u wszystkich aptekarzy i drogistów.

—6522—3—0

— Współwłaścicielka fabryki kwiatów p. Emilja ***Walkiewicz***, nr 16 Podwal, dawniej pod firmą T. ***Łuczek***, powróciła z zagranicy z zapasami nowości na sezon wiosenny. (1—1) —6,919—

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. luty 1879 r.

1) Za przewóz 32,992 osób . .	rs. 41,160 k. $72\frac{1}{2}$.
2) „ 1,786,003 pud. tow.	rs. 127,696 k. $92\frac{1}{2}$.
3) Dochody różne	rs. . 766 k. 78.
Razem	rs. 169,624 k. 43.
W m. lutym 1878 roku było dochodu	rs 192,605 k. $32\frac{1}{2}$.
Zatem w lutym 1879 r. mniej czyli na 11,93%.	rs. 22.980 k. $89\frac{1}{2}$,
Od 1 stycznia do 28 lutego 1879 r. dochód wynosił	rs. 343,863 k. $78\frac{1}{2}$.
W tymże samym czasie 1878 r. było dochodu	rs. 348,080 k. 65.
Zatem w r. b. dochód zmniejszył się o	rs. . 4,216 k. $86\frac{1}{2}$,

czyli na 0,02%. —6,260—

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 4 w południe ciepła st. 6 (Reomura 760 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 10.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 8 kwietnia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	151.05—151.20	151.20	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10.$26\frac{1}{2}$—$27\frac{1}{2}$	10.28	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	122.70	122.85	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	131.$62\frac{1}{2}$	131.35	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.—	100.20	—.—
„ „ „ małe.	—.—	100.10	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	96.90	—.—
„ „ „ II.	—.—	96.80	—.—
„ „ „ III	—.—	95.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	88.50	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	88.80	—.—
„ „ małe.	—.—	88.80	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	—.—	238.—	—.—
„ „ 1866 .	233.—	234.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	93.70	93.90	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	250.—
za rs. 125	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	135.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	121.—
Akc. dr. ż. War.- Terespols.	—.	—.—	264.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	265.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.—	248.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—	—.—	137.50
Akc. Banku Handl. w Łodz.	—.	—.—	—.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	—.—	700.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	266.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	580.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $117\frac{7}{9}$ nowych $147\frac{2}{9}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $9\frac{15}{18}$ m. Łodzi $218\frac{1}{18}$ listów likwidacyjnych $141\frac{1}{9}$ obligów skarbowych $7\frac{4}{5}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $11\frac{31}{10}$ 2-ej emisji $34\frac{7}{10}$

Monety: Półimperjały rs. —. —. Sztuki dwudziestofrankowe rs. —. marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Denaurów, jenerał major z Odessy; Von Rauben Rudolf, pułkownik jeneralnego sztabu z Berlina; Loben Eljasz, kupiec z Rowna; Machoff Michał, sztabs-kapitan z Berlina; Reissmer Mieczysław, porucznik z Brześcia; Petesiak, ordynator szpitala z Szumli; Wojciechowski Władysław, obywatel z Potożyna; Stępowski Jan, obyw. ze Srebrny; Iwanow Andrzej, kapitan z Modlina; Małachowski Aleksander, pułkownik z Brześcia; Rothel Józef, kapitan z Turcji.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Hrabina**, przedstawienie na dochód Tow. dobr.

Jutro: 1 i 2 akt **Violetty**. — 2 i 4 akt **Trubadura** (Ab. zawieszony).

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Śluby panieńskie.—Teatr amatorski.**

Jutro: **Kwiat z Tlemcenu. — Fałszywe biaski.—Filiżanka herbaty. — Z jakim się wdajesz...**

Potrzebni są do fabryki odlewów i wyrobów metalowych T. Gwiżdzińskiego et Comp., przy ulicy Nowy-Świat Nr 2, uzdolnieni

Czeladzie do giserni,

tokarni i szrubsztaków; robota akordowa. na bardzo korzystnych warunkach, a także Uczniowie od lat 14 do 17. —6881—1—3

Lekcje języka francuzkiego,

udziela patentowany Nauczyciel M. Weissfeld, w krótkim czasie naucza płynnie i prawidłowo mówić i pisać stylem właściwym francuzkim; także w krótkim czasie wyucza gruntownie języka ruskiego.—Nowolipki Nr 19, mieszkania 14. —6861—1—3

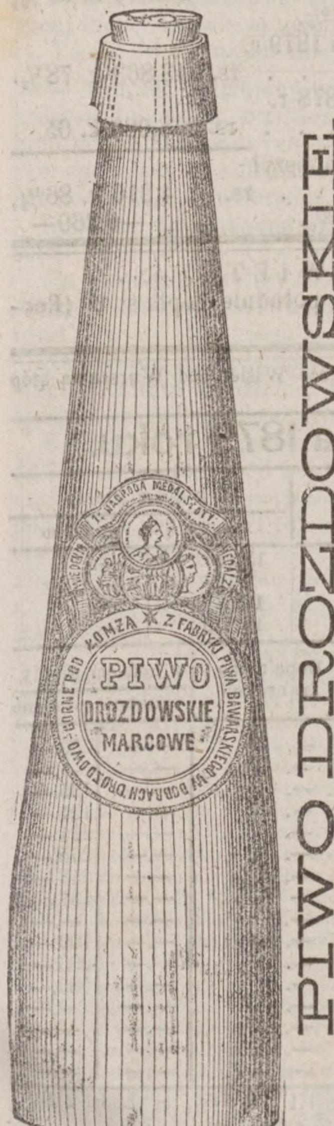
Oficer Akademji Wojennej

przygotowuje życzących sobie wstąpić do wojsk rossyjskich na prawach ochotników 3-ciej i 2-giej kategorji do szkoły junkierskiej w Warszawie, lub do wojennych szkół w Petersburgu.—Adresy uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. P. S. —6846—

Potrzebny jest do browaru i dystylarni w Żarkach

KOMISANT

z kaucją rs. 1,000. Interesanci zgłaszać się zechcą do Administracji dóbr lub osobiście z przedstawieniem świadectw do Jaworznika przez Myszków. 1—3—6806—



PIWO DROZDOWSKIE.

Skład Piwa Drozdowskiego przy ulicy Miodowej Nr 15, przygotował na nadchodzące Święta, świeży zapas piwa Marcowego i Simplex. Cena k. 12 i pół za butelkę bez szkła. 1—3 —6762—

WIELKI i Święty Tydzień.

Książka zawierająca zbiór pięknych modlitw, psalmów i rozmyślań na czas Wielkotygodniowy, jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, po cenie kop. 50, na prowincji kop. 60. Skład główny w filii zakładów J. Ungra, ulica Miodowa Nr 3. 2—2—6804—

Magazyn F. Schlager,

róg Wareckiej i Nowego-Świata Nr 49, otrzymał

Spinki, Portmonetki i inną galanterję.

1—3—6392—

BIURO NAJMU MIESZKAŃ I SKLEPÓW

Z dniem 1-szym Kwietnia r. b. zaprowadziło wiele ulepszeń i udogodnień dla Interesantów, między innemi, przyjęło kilkunastu zdolnych agentów na miasto, i z tego powodu. **jest teraz w możności zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności. Tłomackie 9**, dom W. Bernsteina. 1—3 — 6917 —

W MŁOCINACH

Trzy Pokoje z kuchniami, są do wynajęcia na letnie pomieszkania.—Wiadomość na miejscu, u Wasilewskiego. —6855—1—1

CERATY wszelkiego rodzaju.

WYKSATYNĘ na podkłady i fartuszki.

SKÓRĘ amerykańską prawdziwą na pokrycie mebli.

w wyborowym gatunku i po cenach najprzystępniejszych poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH SEWERYNA MAZUR i S-ki

plac Teatralny, obok Ratusza. 1—0 — 6863 —

Rs. 2,500 albo 2,700

jest do ulokowania, bez pośrednictwa, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, po Tow. Kred.—Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 68, prawa oficyna, 1-sze piętro, Nr 10 mieszkania. —6851—1—2

FABRYKA

Wyrobów Galanteryjno-Koszykarskich

pod firmą:

„WANDA"

Hoża Nr 15.

Ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z powodu zbliżającej się wiosny, przysposobiła wielką ilość **Koszy podróżnych i Wózków dziecinnych** z jak największą elegancją wykończonych, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. Dla kupujących w większej ilości, odstępuje rabat. 1—12 — 6848 —

POKÓJ

z meblami, każdego czasu jest do wynajęcia, może być z pościelą, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskaże. —6905—1—2

MAGAZYN Ubiorów Mezkich Jana Stefańskiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19,

poleca się Szanownej Publiczności z doborem najświeższych materjałów na obecny sezon.—Wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, wykonywa z wszelką starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony, również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.

Z uszanowaniem

12—0—4232— **J. Stefański.**

PP. Wyjeżdżający

na letnie miesiące z Warszawy, a życzący sobie przez ten czas lokale swoje odnająć raczą porozumieć się z **Biurem najmu mieszkań, Tłomackie, Nr 9.**

1—3 — 6916 —

W majątku położonym w gub. Kieleckiej o wiorst 7 od szossy, zaś o wiorst 63 od stacji kol. żel. Warsz. Wied. Myszków, jest do wydzierżawienia na lat kilka

GORZELNIA,

na większą skalę urządzona, w której aparat destylacyjny **Savailla**, wydaje okowitę czystą i mocną, szczególniej na wywóz zagranicę korzystną. Potrzebne produkta na miejscu i w okolicy mogą być podobnie na parę lat zakontraktowane.

Tamże poszukujesię zdolnego **Gorzelanenego** z odpowiednią kaucją, który oprócz prowadzenia fabrykacji, mógłby przyjąć na siebie i administracją rzeczonej gorzelnie.—Wiadomość pod lit. J. K. Stacja pocztowa „Jaronowice. 1—3 — 6894 —

PORTJERA

ładna i oryginalna, we wschodnim guście, w dwóch częściach, po 5 łokci długości, $1\frac{1}{2}$ szerokości, w najlepszym stanie, za rs. 15 do sprzedania; widzieć ją można w każdym czasie.—Ulica Czysta Nr 2, stróż wskaże. —6847—1—1

Do sprzedania lub wydzierżawienia

Majątek Ziemski,

30 włók rozległości mający, a trzy mile od kolei Warszawsko Wiedeńskiej po szosie odległy, bez pośrednictwa osób trzecich.—Bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 28, mieszkania 20. —6819—1—3

ZAKŁAD WYNAJMU POWOZÓW, CHMIELNA Nr 1.

Ceny stałe.

(Dla stałych kuntmanów i w dnie nawet wyjątkowe).

Na śluby, pogrzeby, teatr, koncerta i wieczory rs. 3.

Dla spacerów:

Lando 2 godziny rs. 4, 3 godziny rs. 5.
Inne powozy dwie godziny rs. 3, trzy godziny rs. 4.

Z wizytami i dla interesów:

Pierwsza godzina rs. 1 kop. 50 następujące po kop. 75.

Za miasto gdzieby niebyło:

Lando pierwsza godzina rs. 2, następujące po rs. 1 kop. 25, inne powozy pierwsza godzina rs. 1 kop. 50, następujące po rs. 1.

Amerykanka z prawem powożenia:
Parokonna, godzina po rs. 2.
Jednokonna rs. 1 kop. 50.

Powozy nowe nieużywane, z pierwszorzędnej fabryki, konie: uprząż i liberja w pełnem znaczeniu, eleganckie.

Piotrowski i S-ka. 1—3—6859—

Powozy używane:

Landa dwa do wsi i miasta.
Kareta pocztowa.
Koczobryk do wsi i podróży.
Kocz landarowy.
Kocz cztero osobowy, nowoczesny.
Faeteny dwa do miasta i do wsi.
Kareta poczwórna z galerją do Hotelu.
Wolanty dwa.
Amerykan oryginalny.
Karykiel na dwóch kołach, paryzkiej fabryki.

W Fabryce Powozów

W. ROMANOWSKIEGO, Królewska Nr 19.

8—10 — 3933 —

Na nadchodzące Święta.

Skład Wyrobów Tabacznych P. E. SALINGERA,

ulica Nowy-Świat Nr 63, róg Świętokrzyzkiej,

poleca suche i odleżałe **cygara** z fabryk krajowych i ruskich, jak również w wielkim wyborze **papierosy i tytonie.**

Na nadchodzące Święta.

5—6—6226—

DENTYSTA Koban leczy ból zębów i wstawia zęby jak naturalne. W nieobecności jego przyjmuje siostra. Róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 17, dom Bocka. 6—6 — 6347 —

Dowiedziony środek wygubienia na zawsze w ciągu dni 20

Odcisków z korzeniami.

Wynaleziony środek przez Czajkowskiego, Prowizora Farmacji z Moskwy, wyniszczający w zupełności bez żadnego bólu. W Flakonikach z pędzelkami w cenie po rs. 1 i mniejsze po kop. 50. Sprzedaje się w Składach Materjałów Aptecznych: A. F. Galle, Spiessa i syna, J. Mrozowskiego i K. Sierzputowskiego: w aptekach: Karpińskiego, Schmidta F. Steynera i Habielskiego; oraz w Magazynach: Dzisiewskiego i Szuwalskiego.

Agentura na Królestwo Polskie i detaliczną sprzedaż u St. Winiarskiego, Nowy-Świat, Nr 62.

6—12—5035—

Rs. 950,

są do umieszczenia na nieruchomość Warszawską Wiadomość w Handlu W. Ciechockiej, ulica Długa Nr 25, bez pośrednictwa.

1—1 — 6914 —

W domu Nr 649

przy ulicy Przejazd

są do sprzedania **komórki** murowane, w których jest znaczna ilość drzwi i części drewnianych w dobrym stanie. Budowla ta sprzedaną będzie na rozbiórkę.

Wiadomość na miejscu. Stróż wskaże.

1—3 — 6849 —

FAETONY

na jednego lub parę koni, Kocze z fordeklami nowe, oraz Kareta potrójna, Wolant, Koczowe Lando, używane, wszystko trwało i gustownie wykończone, do sprzedania przy ulicy Trębackiej Nr 9, w fabryce powozów Franciszka Kryńskiego. —6717—1—2

Różne Lokale

na letnie mieszkania, są do wynajęcia w Grochowie II.—Wiadomość na miejscu w browarze. — Bliższa informacja u p. Szymańskiego, Senatorska Nr 466. —6885—1—10

Jeden Pokój

do odnajęcia, z meblami i usługą, lub bez takowych.—Ulica Nowy-Świat Nr 29, mieszkania 6. —6865—1—3

DWIE WILLE

przy kolei Wiedeńskiej, trzy wiorsty od przystanku Brwinów, wśród sosnowego parku, do najęcia na

Letnie Mieszkania

z których jedno z pięciu, drugie z sześciu pokoi, prócz kuchen, śpiżarni i kilku werend.—Oba odpowiednio umeblowane. — Nadto lodownie zaopatrzone w lód,—stajnie i wozownie. Wrazie żądania codziennie furmanka do kolei zapewniona. — Łatwość dostania produktów wszelka.—Bliższa wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 2. —6856—1—4

Z powodu nagłego wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia

SKLEP

norymbersko-mydlarski, materjały piśmienne i NAFTA.—Wiadomość w Kiosku na placu Teatralnym. —6911—1—3



Zginął Wyżeł

biały, w żółte łaty. Znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Warecką Nr 3 domu i mieszkania—za wynagrodzeniem. 1—1—6943—

KĄPIELE
W HOTELU EUROPEJSKIM

znacznie powiększone, odnowione i urządzone z wszelkiemi udogodnieniami, wraz z nowo urządzonym oddzielnym prisznitzem, otwarte są codziennie od godziny 7-mej rano do 10-tej w wieczór.

Wejście przez bramę główną od Krakowskiego-Przedmieścia.

2—4 — 6362 —

FABRYKA CUKRÓW DESSEROWYCH I BISZKOPTÓW ANGIELSKICH

J. SZTENGIEL,

ulica Marszałkowska Nr 62, przy rogu Placu Zielonego.

J. Sztengel.



J. Sztengel.

Poleca na nadchodzące Święta **Baby, Placki, Mazurki i Torty** w rozmaitych gatunkach, oraz wielki wybór **Ciast** drobnych funtowych. Sprzedaje również **Skórkę** pomarańczową, **Cykatę, Lukier, maczki i kwiaty** do ubierania bab, oraz **Massę migdałową i orzechową**, jako też **doskonałe świeże Drożdże**. 5—6 — 6471 —



PIEKARNIA NOWA
Aleksandra Łapińskiego,

przy ulicy Nowy-Świat wprost Świętokrzyzkiej Nr 74,

Jak lat poprzednich, tak i na nadchodzące Święta Wielkanocne Piekarnia Nowa zaopatrywać będzie wszystkie swe sklepy dawniejsze, z wyjątkiem tylko przy ulicach Twardej i Nalewki, a także nowootworzony w roku bieżącym sklep przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr polic. 39, wciąż w świeże wyroby piekarskie i cukiernicze, jako to **Baby** w dwojakim gatunku, **Mazurki i Placki** rozmaite, Jajeczniki i t. p. Dla uproszczenia sprzedaży, **nie przyjmują się obstalunki**, chyba wyjątkowo od tych osób, któreby żądały mieć wyroby niezwykłej wielkości formy i ubrania. 1—3 — 6871 —

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE:

Pasztety ze zwierzyny z truflami.
Rulady i galantynę z indorów, po kop. 90 za funt
można dostać w RESTAURACJI

S. ZIĘCIAKIEWICZA,

Plac Teatralny Nr 7, pierwsze piętro. 1—4 — 6930 —

Urządzenie i zarząd lasów,

w myśl ustawy o serwitutach lub najodpowiedniejszego do miejscowości, systemu, a także zaprowadzenie kontroli leśnej i pomiary leśne, podejmuje za umiarkowane wynagrodzenie były komisarz leśny, obecnie emeryt w sile wieku. Bliższa wiadomość u p. Henryka Złotnickiego, urzędnika Kancelarji Izby Skarbowej Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej.

2—3—6295—

Osoba młoda

posiadająca gruntownie język francuzki i nauki klasyczne do początkujących dzieci, potrzebną jest na wyjazd, pensji rs. 150. Uprasza się zgłaszac na ulicę Żórawią pod Nr 27, mieszkania Nr 11, od godz. 3 do 5 po południu.

2—3—6365—

KAPELUSZY

damskich i dziecinnych, znaczny wybór, po przystępnych cenach, poleca magazyn

E. STYPIŃSKIEJ,

przy ulicy Rymarskiej Nr 12.—Tamże są potrzebne **Panny** do strojów i krawieczczyzny.

—6828—1—6

Podpisany ma honor zawiadomić Szanowych Rodziców i Opiekunów, że w szkole prywatnej męzkiej dla młodzieży Izraelskiej, w domu p. Wawelberga przy ulicy Przechodniej, rozpocznie się zapis uczniów na II-gie półrocze roku szkolnego 1878/9, jako też i wykład nauk dnia 5 (17) Kwietnia r. b. Opłata szkolna umiarkowana.

Utrzymujący szkołę
1—1—6837— **UMSZKAT.**

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukień, oraz podręczne i uczennice.—Ulica Nowogrodzka Nr 23, mieszkania 30.—**K. Molteni.** —6854—1—2

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do strojów, na wyjazd do miasta Łodzi. — Wiadomość w sklepie A. Neelson, na ulicy Bielańskiej Nr 4.

—6823—1—3

Francuzka Bona,

jest do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem L. Micińskiej, Nowy-Świat Nr 30. Tamże żądany jest **Nauczyciel** na wieś, do jednego chłopczyka, może być Student Uniwersytetu lub Uczeń 7-mej klasy.

—6875—1—1

Potrzebną jest

POLKA,

znająca gruntownie język francuzki, w charakterze Nauczycielki. — Oferty pod lit. A. Z. proszę składać w Redakcji Kurjera.

—6844—1—1

TECHNIK,

Polak, posiadający język niemiecki, z kilkoletnią praktyką przy budowach dróg żelaznych w Austrji, poszukuje miejsca u pp. Inżynierów cywilnych, Geometrów lub Architektów. Listy pod adresem E. W. Włodzimierska Nr 10.

—6820—1—4

Oficjalista prywatny

poszukuje posady na Pisarza do jakiego zakładu, albo na Szwajcara przy jakiej fabryce. Świadectwa chlubne po lat kilka służby okazać może.—Uprasza o zgłoszenie się na ulicę Krakowskie-Przedmieście, domu Nr 2 nowy, mieszkania 25. —6886—1—3

OSOBA

w średnim wieku, wdowa, z odpowiedniemi świadectwami i kaucją, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem domowem, restauracyjnem lub sklepowem.—Wiadomość: Leszno Nr 7, mieszkania 12. —6914—1—1

Potrzebną jest

Panna-Służąca,

znająca się dokładnie na krawieczczyznie, na szyciu bielizny na maszynie Whelera i Wilsona i na odpowiedniej służbie, posiadająca dobre rekomendacje. — Wiadomość codziennie od godz. 9 do 10 rano i od 4 do 5 po południu.—Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 5.

—6850—1—3

Do **Owocarni Włoskiej**, Tłomackie Nr 9, potrzebną jest

Sklepowa z kaucją,

znająca język niemiecki.—Wiadomość na miejscu. —6824—1—3

W mieście liczącem 3,000 mieszkańców, potrzebny jest

LEKARZ.

Mieszkańcy obowiązują się dać 200 rs.—Okolica bogata, przedstawia widoki znacznej praktyki.—Tamże jest **Apteka** do wydzierżawienia.—Wiadomość bliższa w Aptece p. Kucharzewskiego, ulica Senatorska. —6879—1—3

STANGRET

w średnim wieku, z prowincji, poszukuje zaraz obowiązku w Warszawie.—Ulica Krochmalna Nr 24, mieszkania 20, od podwórza, na 2-m piętrze. —6890—1—1

MAMKI

z pokarmem paromiesięcznym, bez długu, są u akuszerki J. K., oraz **Pokoje** dla chorych. Ulica Mostowa Nr 15, mieszkania 4.

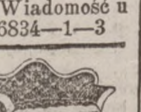
—6868—1—1

MAMKA

młoda, ze zdrowem pokarmem.—Wiadomość u stróża, Nowogrodzka Nr 33. —6834—1—3



Magazyn MEBLI



przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 8, na 1-m piętrze, zaopatrzony został w rozmaitego rodzaju **MEBLE** i sprzedaje po cenach umiarkowanych.

A. Mursztyn.

—6902—1—6

Fortepian

do wynajęcia każdego czasu, w dobrym stanie, fabryki Troschla.—Wiadomość u organisty, ulica Senatorska Nr 27. Tamże do sprzedania szafy do sklepu.

OPŁATKÓW

gładkich do Aptek, zakładów cukierniczych jak i do domów prywatnych, pod ciasta na nadchodzące Święta, poleca Organista przy kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej na 2-m piętrze. 4—4—6205—

4. **Piekarska vis à vis Kapitulnej.** 4.

Falbany

każdego materjału przyjmuje do plisowania na nowo-ulepszonej maszynie **J. Wilczyńska** na parterze, drugie drzwi w sieni.

1—1—6771—

Prywatne Obiady

dobre i smaczne

po kopiejek dwadzieścia pięć. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Królewskiej powziąć można. 1—3—6909—

MASZYNY DO SZYCIA RĘKAWICZEK

Wiedeńskie L. F. Roth

z medalem

sprzedaje **najtaniej** w Warszawie

po rubli 66 za sztukę

Pollack Schmidt

KrakowskiePrzedmieście Nr 7.

6—0 — 4180 —

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, w piekarni mojej, egzystującej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w pałacu Karasia, wypiekane będą jak corocznie

Baby i Placki

w najlepszym gatunku, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w Sklepie własnem przy ulicy Nowy-Świat i róg Chmielnej Nr 1259B.

Z czem poleca się **J. ARTZT.**

1—3—6830—

W fabryce cukru Michałów pod Błoniem, stacja kolei Grodzisk, znajduje się na sprzedaż partja gotowa

30 WOŁÓW

opasowych i 16 wołów roboczych. Bliższa wiadomość w kantorze p. Jana Bersohna w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 5.

1—2—6765—

NA ŚWIĘTA.

Z powodu zwinięcia filji, wyprzedaję wszelkie wyroby Tabaczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich **przy ulicy Długiej pod Nr 17**, w domu p. Koelil.ena od rogu ulicy Miodowej, wyprzedaż powyższa będzie trwać krótko. Amatorzy którzy pragną mieć suche i odleżałe cygara, powiększej części starą banderolą opatrzone, po dawnych cenach, zechcą z tej okazji korzystać;—tamże jak zawsze Magazyn zaopatrzony w Cygara ze słynnej Fabryki F. Kross B-ci Mey et Comp. **z Rygi**, egzystującej od roku 1860 na wyłączną sprzedaż na całe Królestwo Polskie.

Z uszanowaniem
Józef Rawski.

1—2—6843—

MASŁO SOLONE

i śmietankowe, sery różne, śmietana, w większej partji szynki litewskie po nizkiej cenie i krakowskie, oraz kiełbasy, salami i polędwica—głowizny. Małe szynki z angielskiej trzody, nadzwyczajnie delikatne. Udzce i combry sarnie i zajęcze marynowane. Ptastwo: Indyki tuczone, żywe i bite, pulardy, rulady, pasztety, kiszki pasztetowe, niemniej i inne wyborowe artykuły nadeszły do handlu

Produktów wiejskich „Wanda“,

T. T. Marszałkowska Nr 56.

1—4—6924—

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

na obecny

SEZON

otrzymaliśmy **WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:**

Czarne garnitury: Frakowe, Tużurkowe i Żakietowe; Garnitury Myśliwskie i Ranne, oraz różne Palta zimowe i jesienne. różne Burki, Kurtki do polowania, Kurtki futrzane i t. p., **oraz WIELKI WYBÓR UBRAŃ DZIECINNYCH.**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż się znajduje w Magazynie moim przeszło 500 sztuk Kamizelek aksamitnych, pliszowych i kortowych, od Rs. 2 kop. 25 do Rs. 5.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 35—0—103—



-6737—2—6

SKŁAD
Herbaty, Win i Towarów
KOLONIALNYCH
L. KRUPSKIEGO

przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3

I W BAZARZE RYBIŃSKIEGO Nr 22.

Na nadchodzące Święta Wielkanocne poleca wyborowe towary kolonialne, jako to: **Rodzenki Sułtańskie i Elemskie, Migdały, Cykatę, Waniljlę, Szafran, Kwiat Muszkatołowy, Octy winny i estragonowy, Oliwę prowancką** i t. p.

Piwnice zaopatrzone we wszelkie gatunki **Win oryginalnych** a mianowicie. **Francuzkie białe i czerwone, węgierskie maślacze i wytrawne, Reńskie, Szampańskie** oraz **Miody stare, Porter angielski, Piwo drozdowskie i bielawskie. DROZDZE codziennie swieze** nadchodzić będą od dnia 4-go Kwietnia.

Upraszam moich stałych kundmanów, aby raczyli wcześniej nadsyłać obstalunki, które jak najakuratniej wypełniane będą.

LUCJAN ALFONS KRUPSKI.

4—6 — 6650 —

Od dnia 2-go Kwietnia rozpoczęła się i trwać będzie do dnia 2-go Maia r. b.

WYPRZEDAŻ
Garderoby męzkiej letniej wysortowanej

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich w Warszawie przy ulicy Długie Nr 20/550, z opuszczeniem 25°|o od ceny przez biegłych naznaczonej a mianowicie:

Sak palta	od Rs. 12;
Żakiety, Surduty, Marynarki i t. p.	„ „ 10;
Spodnie.	„ „ 4;
Kamizelki	„ „ 2.

O czem Zarząd Spółki podając do wiadomości życzących sobie na nadchodzące Święta i sezon letni nabyć tanią i dobrą garderobę, ma honor nadmienić również dla wiadomości pp. bióralistów i wogóle wszystkich potrzebujących przy swych zajęciach nosić garderobę pokojową do użycia codziennego, że w Magazynie Spółki wysortowano do sprzedaży przeszło 400 sztuk żakietów, surdutów i marynarek z kangarnów francuzkich i krajowych materjałów, w cenie od rs. 10 za sztukę, które przez swą taniość stanowią rzeczywiście korzystny dla potrzebujących nabytek. 5—6—6408—

Młody Człowiek,

z zagranicy, władający językiem polskim i niemieckim, zdolny do prowadzenia w tych językach wszelkich korespondencji i rachunków, poszukuje zaraz posady tak w handlu, przy fabryce, magazynie, browarze, dystylarni lub w innych zawadach za miernym wynagrodzeniem.—Bliższa wiadomość u p. Borawskiego w handlu p. Hordliczki ulica Graniczna.

3—3—6430—

Do Składu
HERBATY
firmy
BAKUMENKO,

nadszedł świeży transport Herbaty zwanej Djamentową na 2 rs. 20 kop., odznacza się nadzwyczajnym aromatom i smakiem; oraz świeży transport Czekolady i Kakao i tak zwana Czekolada damska powszechnie lubiana 6—6 — 5017 —

Nadesłano w komiss
NA ŚWIĘTA

Partię **Noży i Widelcy** od rs. **3** za tuzin par. Noże **kuchenne** od k. **30**, **Tranżery** od kop. **50** za sztukę, sprzedaż tylko do świąt.

Tamże przyjmuje się **ostrzenie noży i wecowanie brzytew**, po cenie umiarkowanej.

JAKÓB PIK,
ulica Miodowa.

4—6 — 6181 —

Do sprzedania:

Zegarek męzki, złoty, Patka, z dewizką, za rs. 75: Kolczyki i Broszka z turkusami, za rs. 40; Mundur galowy, sądowy, klasy IX. ze szpadą. Ulica Ogrodowa Nr 12, mieszkania 17, na drugiem piętrze. —6704—2—3



OLBRZYMIE OSTRYGI
HOLSZTYŃSKIE,

poleca

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW
IGNACEGO LIJEWSKIEGO,

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

—6695—3—3

SWIEŻE
OSTRYGI

przytem **Haut Sautern** oryginalny **Chablis** stare, Wina Węgierskie wytrawne, **Maślacze** wyborowe, **Szampańskie** różnych marek, Piwo i Porter angielski, poleca Handel Win

JÓZEFA PURWIN,

6—6 — 6659 — Miodowa Nr 16.

Indory i Indyki tuczone

są do sprzedania od dnia 5-go Kwietnia, w domu pod Nr 21 przy ulicy Bednarskiej, stróż wskaże. 3—3—6512—

Cukiernia

Podwale Nr 3. G. MICHEL Nr 3. Podwale,
drugi dom od rogu Senatorskiej,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na **Święta wielkanocne** przygotowałem znaczny zapas wybornych **Bab, Placków** różnego rodzaju, **Tortów, Mazurków** i t. p., oraz rozmaite **wyroby cukrowe** zwyczajne, służące do ozdoby pieczywa i stołów, oraz **cukry desserowe.**

Ceny jaknajprzystepniejsze.

3—3—6101— **G. Michel.**

ŚWIEŻE TRANSPORTA!

Śliwki wiesbadeńskie i francuzkie, Owoce Marsylijskie (Fruits glaces), Czekoladę paryzką. Cacao holenderskie w proszku, Kompoty w syropie i Cognacu, Konserwy wszelkie gastronomiczne jako to: Trufle, Champignony, Groszek francuzki, Pasztety strasburgskie, Homary, Ryby morskie różne, Łosoś wędzony w puszkach etc. etc. Sery: Rocquefort, Chester, Holenderski, Szwajcarski (Emensbaler), Gawrino, także **Ser Leksyński na sposób francuzkiego Brie wyrabiany** nader delikatny w smaku i inne. **Likiery** różne: hollenderskie, francuzkie, włoskie w rozlicznych gatunkach i ozdobnych butelkach, oraz prawdziwy **Likier Martinique** (z wyspy tegoż nazwiska) różnych smaków, otrzymał i z tem się poleca

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5 (473c).

2—3 — 6659 —

Bardzo wazna wiadomość dla Urzędników, Kantorów, Zarządów Dóbr, Adwokatów, Budowniczych, Inżynierów i t. p.

HEKTO-CHROMOGRAF,

czyli apparat do szybkiego i podręcznego przygotowania w ciągu 15 minut od 50 do 100 kopji różnych cyrkularzy, ogłoszeń, szematów, afiszów, etykiet, rachunków, notat naukowych, nut muzycznych, rysunków **bez prasy i bez moczenia papieru**, a tylko przez proste gładzenie ręką.

Cena wraz ze specyficznym atramentem w dwóch kolorach rs. 5, 10 i 15, stosownie do wielkości formatu.

Wyłączna sprzedaż, hurtowa i detaliczna, w Zakładzie

JAKÓBA PIK,

Optyka i Mechanika m. Warszawy, Dostawcy Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Ulica Miodowa, Nr 497. 2—3 — 6654 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 27 Марта (8 Апреля) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 78.

Dnia 8 kwietnia 1879 roku. *Wtorek.* *Dnia (27 marca) 8 kwietnia 1879 roku.*

NA ŚWIĘTA
WIELKANOCNE

Handel nasz przygotował już wszelkie potrzebne artykuły do gospodarstwa, a mianowicie:

Migdały, Rodzynki bez pestek, Sułtańskie i duże Elemskie, Cykaty, Wanilje, Szafran, Kwiat muszkatułowy, Gałki i wszelkie inne potrzebne do ciast przybory.

Nadmieniamy przytem, że migdały słodkie mogą być zastąpione orzechami tureckiemi z łupiny oczyszczonych, a są nieporównanie tańsze od migdałów, bo kosztują funt po 35 kop., a właściwość i dobroć takowych jest stwierdzoną praktyką specjalistów cukierniczych — inne artykuły jak Masło do ciast, Drożdże, Powidła najlepsze do placków, Oliwę, Musztardę, różne gatunki Octów, nadto różne rodzaje Konserwów i Owoce francuzkie glace, również jako wyborowe w dobroci polecamy.

Bracia Wróbel,

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Świętego Krzyża. 5—6 — 6259 —

SEULE VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Unique Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE·DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE *de toilette supérieur.* — **LE SUBLIME** *arrêt de la chute des cheveux.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue Saint-Honoré, près la rue de Castiglione. Paris.

DÉPOT : 18, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER : CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS.

SACCHAROLÉ CHANTREL

SAKKAROLE CHANTREL

przygotowane z fosforanem wapna.

Sakkarole Chantrel, bywa szczególniej zalecane przy leczeniu wszystkich chorób kanałów oddechowych, joko to: **kaszlu, kataru, gwałtownej** lub **chronicznej dychawicy, suchot gardłowych** i w ogóle różnego rodzaju suchot. wpływa pomyślnie na funkcje żołądka, a nieszkodząc działaniu lekarstw racjonalnych, owszem w pomoc im przychodzi. Skład główny u **Denoix'a C-ie 17**, rue Vieille-au-Temple **à Paris**.

Znajduje się we wszystkich aptekach. (*Gazeta Lekarska*). 9—13—3907—

NA ŚWIĘTA DO CIAST.

Tak jak w latach poprzednich tak i obecnie na nadchodzące Święta przysposobione zostały rozmaite przybory do ciast, znane z swych dobroci, i własności ekonomicznych i praktycznych jako to:

Massa migdałowa, do mazurków i t. p. funt kop. 60.
Massa orzechowa, funt kop. 60.
Cykata przezroczysta w najlepszym gatunku funt kop. 80.
Skórka pomarańczowa, funt kop. 60.
Lukru do bab i mazurków, w trzech kolorach i smakach funt po kop. 50.
Wanilia proszkowana w pudełkach po kop 30.
Alkiermasu do galaret i t. p. flaszeczka kop. 20.
Maczku w różnych kolorach, funt kop. 50.—

Przytem mam zaszczyt donieść Szanownej publiczności, iż z powodu odstąpiania cukierni mojej przy ulicy Miodowej, od lat 25 pod firmą **C. E. Wedel** istniejącej, nowemu właścicielowi wyroby mojej fabryki sprzedają się i wyłącznie tylko dostać można w nowo przy fabryce urządzonym sklepie, przy ulicy **Szpitalnej Nr 4.**

E Wedel.

NB. Skład oraz sprzedaż **Czekolady** z mojej fabryki, jak przedtem tak i nadal w Cukierni przy ulicy Miodowej istnieje. 3—3—6621 —

!Dla Amatorów dobrego, zdrowego Piwa!

Nowe Piwo Słężańskie:

Desserowe po 9 kopiejek } za butelkę bez szkła.
Lagrowe po 5 kopiejek }

Piwo to, wyrabiane w dobrach Stężany, pow. Radzymińskiego, odznacza się nadzwyczaj przyjemnym smakiem i nie zawiera wcale odrażającej goryczy. Jako piwo zdrowia, bywa wielce zalecanem przez pierwszorzędnych lekarzy Warszawskich.

Obstalunki na Warszawę, przyjmuje Mikołaj Majewski, ulica Sowia Nr 4, pierwsze piętro od frontu.

WAŻNE: Butelkowanie odbywa się na miejscu w browarze. 5—6 — 5854 —

Wyksatyna!

i Płótno gumowane, na podkłady dla chorych i dzieci i na kompresy.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie

W MAGAZYNACH

F. WIERZBICKIEGO i S-ka

Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza (Nr 93) i róg Wierzbowej i Trębackiej. PP. handlującym, szpitalom i wszelkim zakładom biorącym w większych partjach odstępuje się rabat. 4—0 — 4875 —

SUCHOTY PŁUCNE

ZAPALENIE OSKRZELI

KATAR — KASZEL

ASTMA — KASZEL PŁUCNY

KAPSUŁKI GUYOT'A

wyrabiane ze smoły.

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA.

Liczne naśladownictwa

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek smoły którą są napełnione kapsułki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

P. GUYOT poręcza tylko za flakoniki, mające etykiety opatrzone w **TRÓJKOLOROWY** jego podpis.

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19 rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

(*Gazeta Lekarska*) 3—0—6523—

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 26—0 — 19119 —

Dwa Magle

angielskie, do sprzedania w każdym czasie.— Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 28, w suterynie gdzie magiel. —6294—4—5

Prośby i Tłómaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej. —6151—5—6

Poszukuje za małe wynagrodzenie lub mieszkanie ob wiązku

Rządcy domu,

urzędnik D Ż mogący powołać się na rekomendacje Interesanci raczą adresy swe złożyć w kiosku przed Dworcem D. Ż. Warsz.-Wiedeńskiej pod lit. T. M. P. 1—3—6907—

Młody Człowiek

dobrze piszący po rusku, którvby za przyzwoite wynagrodzenie zechciał zaraz po Świętach Wielkanocnych przyjąć obowiązki kancelisty, o kilka mil od Warszawy, może się zgłosić dla bliższego porozumienia na ulicę Chmiel ną domu Nr 33, mieszkania Nr 10, 2-gie piętr , od frontu. 1—3—6910—

OSOBY

życzące sobie **uczyć się na własnych maszynach wyrobów pończoszniczych,** mogą mieć zapewnioną naukę staranną, popartą kilkoletniem doświadczeniem samej właścicielki pracowni tychże wyrobów. Bliższa wiadomość na miejscu. Marjańska Nr 4. Tamże potrzebne są **dziewczynki** podręczne na korzystnych warunkach. 1—6—6901—

Place do budowania

na **Nowej-Pradze** położone, 120 kroków od w ruchu będącej fabryki relsów, przy domu zamowanym przez dyrektora fabryki, prawie dokoła zabudowane, ogólnej przestrzeni 11,301 łokci z uregulowaną hipoteką są do sprzedania —Wiadomość: Niecała Nr 3, stróż wskaże.

Uwaga. Obecny właściciel zwraca uwagę drobniejszych kapitalistów, że sprzedaje te place jedynie z zamiarem rozszerzenia innego przedsiębiorstwa już przez niego prowadzonego, place bowiem na Nowej-Pradze, które szybko się zabudowują, gdzie najmniejszy pokój przynosi 100 rs. rocznie dochodu rosną w cenie, a tem samem jak każda nieruchomość przedstawiają najbezpieczniejszą lokacją kapitału. Cena ogólnie na Nowej-Pradze praktykowana, żąda się za te place. 1—3—6873—

Jest do sprzedania

WILLA

Miechowice, o 56 wiorst od Warszawy, wiorsta od miasteczka Mogielnicy, przy trakcie bitym do Nowego-Miasta, rozległości mórg 100, w tem odpowiednia ilość łąk i lasu. Pałac murowany z całym urządzeniem, oficyna o 4-ch pokojach, budynki gospodarskie murowane, ogród angielski i owocowy, cztery sadzawki zarybione, oraz rzeka, z inwentarzem żywem i martwym.—Wiadomość w Warszawie, ulica Solna Nr 14, mieszkania 6, z rana od godziny 9-tej do 11-tej, lub na miejscu w Miechowicach przez Grójec Mogielnica.—Tam są mieszkania letnie do najęcia. 1—3—6829—

Do sprzedania

Suknia jedwabna

czarna, prawie nowa, frak całkiem nowy, na osoby średniego wzrostu i tłomok skórzany pakowny do podróży.—Wiadomość: ulica Wspólna, róg placu Ś-go Aleksandra, gdzie jedzenia, do 12-tej przed poł. i od 4-tej do wieczora. 1—1—6888—



Wyłączna Fabryka Pianin JANA DÜTZA,

poleca Szanownej Publiczności Pianina z mocnym i śpiewnym tonem, równające się grą Fortepianów i niczem niestępujące zagranicznym, za trwałość wykończenia fabryka poręcza i sprzedaje po cenie przystępnej.—Wszelka reperacja Fortepianów i Pianin, oraz strojenia Fabryka przyjmuje i odrabia sumiennie. Ulica Elektoralna Nr 20. 1—3—6858—



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, palisandrowy, krótki, najświeższej konstrukcji i fasonu, prawie nowy, za rs. 400, oraz fortepian o 6 oktawach krótki, za rs. 80, drugi o 6 oktawach w dobrym stanie za rs. 60. Tamże przyjmują się strojenia i reperacje fortepianów i pianin.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce J. Cerulli. 1—2—6898—



Do sprzedania

FAETON

używany, zupełnie w dobrym stanie, pochodzący z pierwszorzędnej fabryki warszawskiej, za cenę dość przystępuą, ulica Wielka Nr 9. 1—3—6912—

Płaszczyk dziecinny

z **kapturkiem**, nowe, oraz **łóżeczko na biegunach** z materacem i pościelą do sprzedania. Ulica Marszałkowska Nr 43, róg Złotej, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. Obejrzeć można od godz. 10-tej rano do 2-giej po obiedzie. 1—3—6903—

ALTANA

na rogu Wilczej, w Alei Ujazdowskiej Nr 25 do wynajęcia zaraz.—Wiadomośc w Składzie Węgli tamże. 1—1—6908—

Różne Meble używane,

mianowicie: gurnitur mebli mahoniowych, wysłany czystym włosem nowego fasonu, stół dębowy okrągły, do jadalnego pokoju z dwoma wkładanemi blatami, do tegoż stołu sześć odpowiednich dębowych krzeseł dobrej roboty, komoda mahoniowa doskonałej roboty, umywalnia mahoniowa z blatem marmurowym prawie nowa, dwa szezlongi: jeden mahoniowy rypsem kryty, drugi wyściełany safianem (stary), lustra w złoconych ramach z konsolami marmurowemi do salonu, mało używane, firanki, gzymsy i portiery są do sprzeda. ☞—Wiadomość: Niecała Nr 3, stroż wskaże. 1—3—6872—

Do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 280



PIANINO

palisandrowe, mało używane, fabryki Kralla i Seidlera, ulica Włodzimierska Nr 14, wiadomość u stróża Franciszka. —6821—1—3

Dla braku miejsca. jest do sprzedania

SZESLONG

masiv orzechowy, krytv rypsem w pasy, z jedwabiem, za połowę ceny kosztu.—Wiadomość: ulica Warecka Nr 6, u siodlarza. —5845—1—1

SYFONY

Najświeższej i najpraktyczniejszej konstrukcji francuzkiej, oraz wszelkie części tychże, posiada na składzie i takowe po nader nizkich sprzedaje cenach, **M. Landy i S-ka,** ulica Leszno Nr 15. —6832—1—10

NAWÓZ

do wydzierżawienia rocznie.—Hotel Drezdeński, u szwajcara. —6852—1—3

Jest do sprzedania

Figus duży.

Alea Jerozolimska Nr 11, stróż wskaże. —6906—1—1

Zegarki złote,

ankry i remontoary, znacznej wartości, są do sprzedania.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —6900—1—6

Nadeszły z zagranicy

WARKOCZE

z rośliny Indyjskiej. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —6913—1—3

Summa rs. 10,000

jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie, na procent umiarkowany. Offerty proszę składać w Redakcji Kurjera pod literami A. D. —6869—1—3

Są do sprzedania

Klony jaworowe,

różnej wielkości i ceny, oraz **flance truskaskawek,** w wyborowych gatunkach, kopa po 30 kopiejek.—Ulica Krucza Nr 1. —6877—1—2

Jest do wynajęcia lub sprzedania

FORTEPIAN

orzechowy, zagranicznej fabryki, z gruntowną korektą, świeżo oskurkowany, za przystępną cenę.—Wiadomość w domu Grabowskiego, Nr 3 Miodowa, stróż wskaże. —6867—1—1

Kwity Lombardowe

kupuje i udzielam pożyczki. — Chłodna Nr 60, w oficynie, wprost bramy, na dole, mieszkania Nr 19. —6822—1—3

Przy ulicy Fabrycznej, w domu Nr 3000, jest zaraz do wydzierżawienia

OGRÓD

większy, warzywny i owocowy.—Wiadomość na miejscu. —6887—1—3

KUFRY

Nowe, eleganckie z szufladami, najnowszej konstrukcji, ozdobnie okute i trwale zbudowane, są do sprzedania po cenie fabrycznej u K. Kurzawskiego przy ulicy Wilczej i róg Marszałkowskiej Nr domu 26. —6891—1—2

Za gotówkę.

Ktoby z posiadaczy dębowych lasów podjął się stale dostarczać w większej ilości towar dębowy, mający być wyrobionym wedle wskazanych dymenssji, zechce złożyć szczegółowe offerty z oznaczeniem ceny przeciętnej za 1,000 stóp kubicznych. — Karmelicka Nr 13A. Stróż wskaże. 1—3—6878—

Do sprzedania

KARETA

potrójna, Koczyk z fordeklem i Faeton z fordeklem używane, (Szaraban) nowy, dwa Wolanty, Bryczki na resorach, Bryczka z budą, Polowiec i dwa wuzki węgierskie.—Ogrodowa Nr 3 u Lakiernika, drugi dom od Solnej. 1—3—6884—

Nejwiększa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu Siebensterngasse. | Fabryka w Warszawie Świętokrzyzka Nr 24.

—5716—8—10

MASŁO

wyborowe Litewskie, jest do sprzedania w faskach, od dwóch do trzech i pół pudów, po rs. 12 za pud, przy ulicy Nowy Świat, w domu pod Nr 25, każdodziennie od godziny 10 ej do 12 ej rano, zapytać stróża Pawła. —6427—6—6

Kawiarnia z Mleczarnią.

Jest zaraz do sprzedania wśrodku miasta, z lokalem obszernym. Tamże potrzebna jest suma rs. 1,000 na dom drewniany na Nowej Pradze, w 1-ej połowie szacunku.—Wiadomość zrana od 7-ej do 12-ej, przy ulicy Krzywe Koło pod Nr 1. mieszkania 1. —6435—3—3

Kartofli korcy 100,

amerykańskich, do sprzedania po rs 3 korzec. Wiadomość: ulica Podwale Nr 3, w zakładzie fryzjerskim p. Jana Kleszczyńskiego, gdzie pozostawiona próbka takowych. —6675—3—3

Piekarnia

przy ulicy Twardej Nr 12 nowy, zaopatrzoną została we wszelkie przybory do pieczenia ciast i takowe od dnia 7 Kwietnia, po cenach umiarkowanych, wypiekać się zobowiązuje. —6712—3—3

Są do sprzedania



Dwa Garnitury Mebli

urzędowej roboty, za cenę przystępną, u tapicera.—Rymarska Nr 8. —5827—5—6

Jest do sprzedania:

Sofa, Kozetka, Materac na sprężynach, Fotel, Stół i Szafa do sukien. — Wiadomość: ulica Marjensztadt Nr 15,—w sklepie. —6475—3—4

Dla osoby lubiącej spokojność, każdego czasu są do najęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem na dole, przy ogrodzie.—Ulica Marjensztadt Nr 19, wiadomość u stróża. 3—3—6449—

Obok kolumny Zygmunta, Podwale

N. 2.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep dwu-oknowy, z trzema obszernemi pokojami, urządzeniem gazowem i wodociągiem.

Lokal na 3-m piętrze, składający się z 4-ch pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni z alkową, spiżarni i t. p., z wodociągiem.

Wiadomość na miejscu. —6271—3—3

Do wynajęcia

SKLEP

na Nowym-Świecie w każdym czasie, na kwartał, lub na dłużej.— Wiadomość: Nowy-Świat N 14 lit. C, u zegarmistrza. —6818—1—3.

POKÓJ (salon)

obszerny i jasny, przy familji, **umeblowany z usługą i samowarem** —jest do wynajęcia każdego czasu. dla pojedyńczej osoby lub i dwóch osób—Na żądanie może być i ze stołem.—Wiadomość w Fabryce Gorsetów p. Marji Payer, Krak.-Przedmieście wprost ulicy hr. Berga. 3—3—0000—

TRZY POKOJE

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odstąpienia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hrabiów Krasińskich, mieszkania Nr 28. —6899—1—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca

LOKAL

świeżo wyrestaurowany, na pierwszem piętrze, 8 okien frontu, sześć pokoi z kuchnią, spiżarnią, do tego należy dwie piwnice i góra wspólna, przy ulicy szerokiej Brackiej Nr 17, mieszkania Nr 3. —6825—1—2

MIESZKANIA LETNIE

przy stacji Ruda-Guzowska D. Ż. W.-W. składające się z dwóch pokoi i kuchni. są do wynajęcia, od 1 Maja r. b.; mieszkanie można zobaczyć na miejscu, które szwajcar stacyjny wskaże i p. Rożański, a co do ceny to interesanci zechcą się zgłosić na Nowy-Świat Nr 63, mieszkania 24, od 2-ej do 6-tej wieczór każdodzienie. —6531—1—3

Mieszkanie

do odstąpienia w każdym czasie, w kapiełach Rzymskich, składające się z dwóch pokoi i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, górą i małmórką, przydatne dla osób pojedyńczych i małżeństwa. Wiadomość w sklepie pod Nr 17 przy ulicy Bielańskiej lub na miejscu u stróża. 1—1—6915—

Kilka pomniejszych z odrestaurowaniem

LOKALI

od Ś-go Jana r. b. do wynajęcia, Twarda Nr 36. 1—2—6127—

DWA LOKALE

na 1-m piętrze, po **trzy Pokoje** z przedpokojem i kuchniami w świeżem powietrzu, w cenie rs. 300 rocznie od Ś-go Jana do najęcia. Tamże potrzeba Gospodyni znającej się dobrze na kuchni.—Wiadomość nad Wisłą, Łazienki Kurtza, u właścicielki. 1—2—6827—

Od 1-go Lipca poszukuje się na Pradze lub w Warszawie

3 lub 4 Pokoje

suche, stajnie na 20 koni z pomieszczeniem.—Adresy nadesłać Regińskiemu Nr 398 na Pradze. —6369—3—3

Poszukuje się od 1-go Lipca

MIESZKANIE

prywatne z ogródkiem, 3 lub 4 pokoje z kuchnią, niezależnie w której części miasta.—Zgłoszenie piśmienne z podaniem ceny, do p. Sypniewskiego, Śliska Nr 37 —6689—2—3

Nagrody rs. 100.

W dniu 3 kwietnia przechodząc ulicami: Nowym-Swiatem, Czystą, Wierzbową, Placem Teatralnym, Senatorska, Elektoralną na Żelazną, zgubiono **PORTMONETKĘ** z płótna szarego, w której mieściło się rs. 124 kop. 85. — Uprasza się łaskawego znalazcy, aby mając wzgląd na nieszczęście człowieka, gdyż pieniądze były nie jego lecz cudzą własnością, raczył oddać za powyższą nagrodę. Ulica Krochmalna Nr 26. —6702—2—2

NAGODY Rs. 3

otrzyma kto da znać lub odprowadzi do rogatek Ząbkowskich w Pradze, wyżła młodego pontera w d. 18 (30) Marca r. b. zaginionego znaki żółty, pod spodem białawy, przebijają wyrzuty zaskórne krwiste, na karku dwie blizny po weszce i brodawki na pysku; nieprawy posiadacz będzie sądownie dochodzony. —6718—2—3

Dowód Banku Polskiego za Nr 12246

na zastawioną wełnę, ogólnej wartości rs. 18,165 za NN 984, 985, 986, z której część za Nr 985, wartości rs. 5871 wykupioną została, zaginął. Upraszam znalazcę o oddanie do kantoru Banku Polskiego.

Hermann Lapidus.

1—3—6870—

Dnia 5-go Kwietnia, w przejeździe przez Marszałkowską ulicę, wypadła

KSIĄŻKA

Katolickie Nabożeństwo. — Łaskawego znalazcy prosi się o odniesienie na ulicę Chmielną Nr 21 za nagrodą. 1—1—6860—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.